

Protokół nr XVII/2008
z obrad siedemnastej sesji Rady Powiatu Tucholskiego
odbytej w dniu 27 czerwca 2008 r.
(sala 30 Starostwa Powiatowego, ul. Pocztowa 7)

Czas trwania obrad 9⁰⁰ – 13⁰⁰.

Obradom przewodniczy Przewodniczący Rady – Stanisław Łangowski.

Protokolant: Elżbieta Damasiewicz

Obecni według załączonej listy obecności oraz:

- | | |
|------------------------|--|
| p. Piotr Mówiński | – Starosta Tucholski |
| p. Bogusław Szramka | – członek Zarządu, naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Kultury Fizycznej |
| p. Marek Wolski | – Sekretarz Powiatu |
| p. Krystyna Siniło | – Skarbnik Powiatu |
| p. Tomasz Sobiecki | – radca prawny |
| p. Sylwia Sobczak | – z-ca Naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Kultury Fizycznej |
| p. Michał Mikołajczak | – Powiatowy Lekarz Weterynarii |
| p. Barbara Cupa | – Z-ca Powiatowego Inspektora Sanitarnego |
| p. Zenon Poturalski | – Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych |
| p. Stanisław Rzepiński | – Z-ca Naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Zasobami Przyrody |
| p. Jacek Goszczyński | – Naczelnik Wydziału Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska |
| p. Krzysztof Kociński | – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego |

Ad. 1.

Przewodniczący otworzył obrady XVII sesji Rady Powiatu Tucholskiego, powitał zaproszonych gości, członków Zarządu, wszystkich radnych i przedstawicieli mediów.

Ad. 2.

Przewodniczący stwierdził, na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 15 radnych i sesja jest prawomocna.

Lista obecności w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 3.

Do porządku obrad wniesiono następujące poprawki:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

W imieniu Zarządu chciałbym prosić o uzupełnienie porządku obrad o następujące zagadnienia. Chciałem zgłosić autopoprawki do przedstawionego radnym regulaminu organizacyjnego oraz dwa stanowiska wypracowane przez Zarząd Powiatu i Komisje. Jedno dotyczy Natury 2000 i zmian w projektowanym przyjętym już w rozporządzeniu w grudniu zmian dotyczących wielkości tych obszarów na terenie powiatu i drugie dotyczące suszy na terenie Powiatu Tucholskiego, która dotknęła rolnictwo.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie do porządku obrad stanowiska w sprawie proponowanych przez Ministra Środowiska nowych Obszarów Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 oraz przebiegu ich granic przez Powiat Tucholski w punkcie 10a, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie do porządku obrad stanowiska w sprawie aktualnej sytuacji w rolnictwie w punkcie 12a, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

p. Małgorzata Oller – Radna

W imieniu Komisji Edukacji wnoszę o zdjęcie z porządku obrad uchwały określonej w punkcie 13 porządku obrad w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół Leśnych w Tucholi. Komisja swoją decyzję motywuje faktem, iż od 1 stycznia 2009 r. organem prowadzącym dla Zespołu Szkół Leśnych w Tucholi będzie Minister Środowiska i dlatego uważamy, że nadanie imienia zespołowi szkół należy pozostawić do dyspozycji Ministra Środowiska. Reasumując powyższe wnoszę o zdjęcie z porządku obrad tego punktu.

Przewodniczący poddał pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół Leśnych w Tucholi, który został przyjęty 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym.

Więcej uwag do porządku obrad sesji nie zgłoszono.

Ad. 4

Do protokołu z piętnastej i szesnastej sesji nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z piętnastej i szesnastej sesji, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących

Ad. 5.

Do sprawozdania Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu w okresie między sesjami głos zabrali:

p. Aleksandra Kabat – Radna

Mam prośbę o wyjaśnienie punktu 22. Chodzi mi o wyrażenie zgody na zmianę w projekcie dobudowa balkonu w realizowanej inwestycji sali gimnastycznej przy szkole tak zwanej zawodowej. Chciałam zapytać czy to poszerzenie mieści się w ramach przyznanych środków przeznaczonych na tę inwestycję. Czy są to dodatkowe środki ? Kolejna sprawa dotyczy punktu 10 to znaczy podzielenia środków Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rzecz spółek wodnych. Wczoraj na Komisji

Rolnictwa wypracowaliśmy taki wniosek, aby Komisja Rolnictwa mogła opiniować wnioski, które wpływają do Zarządu o dofinansowanie spółek wodnych. Uważamy, że Komisja Rolnictwa jest po to, żeby chociażby te wnioski przeglądała i opiniowała.

p. Wojciech Kociński – Radny

Chciałem zapytać o punkt 7. Tutaj mamy: Zarząd zapoznał się z wnioskami Komisji Edukacji w ramach przeprowadzenia kolejnego konkursu dla organizacji pozarządowych. Chciałem się zapytać, kiedy ten konkurs będzie ogłoszony?

p. Marek Sass – Radny

Moje pytanie dotyczy punktu 24, czyli informacji na temat form zagospodarowania obiektów po szkole rolniczej w Kamienicy. Prosiłbym o przybliżenie tej kwestii, bo różne słuchy nas tutaj dochodzą. Przy okazji moje pytanie jak wygląda kwestia rozmów z wójtem Gminy Gostycyn? I czy w Zarządzie przeważa wola porozumienia w tej materii czy też będzie bardziej nastawienie komercyjne, co do tego budynku.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Informacja na temat dobudowywanego balkonu na sali sportowej - w tej chwili Zarząd podjął taką decyzję, żeby zlecić wykonanie dokumentacji na poprawę funkcjonalną tego obiektu. Jak Państwo pamiętają po interpelacji pana Kocińskiego z Wicestarostą udaliśmy się, to było w ubiegłym roku, w momencie tworzenia dokumentacji tego obiektu do projektanta, który stwierdził, że jest to niemożliwe, czy wymagałoby zupełnie nowej dokumentacji, zmieniania charakteru całego obiektu. W ostatnim momencie wykonawstwa sali sportowej wykonawca na miejscu jak i szef nadzoru inwestycyjnego zwrócili uwagę, że wykonanie takiego balkonu z ich punktu widzenia jest możliwe zarówno technicznie jak i będzie spełniało wszelkie wymagania bezpieczeństwa. Zaprośiliśmy tutaj projektanta, który stwierdził, że faktycznie będzie to możliwe i doprojektowanie naszym zdaniem poprawi funkcjonowanie tego obiektu. Poprawi to, że obiekt ten będzie lepiej wykorzystany do przewidzianych zadań. Jeżeli chodzi o środki to rozbudowa pociągnie za sobą uruchomienie dodatkowych środków. Trudno mówić przed wykonaniem kosztorysu, ale jeszcze wczoraj takie informacje uzyskałem, że będzie to około 140-150 tys. zł. Przy całym koszcie globalnym inwestycji myślę, że warto wydać te pieniądze, żeby sala mogła być lepiej wykorzystywana i dlatego Zarząd takie rozwiązanie przedstawia. Jeżeli chodzi o podział środków dla poszczególnych spółek wodnych myślę, że Komisja Rolnictwa jest precyzowana do tego, żeby te wnioski spółek wodnych opiniować, wnikliwie się nad nimi pochylić i jak najbardziej jest to do przyjęcia. Termin na składanie grantów w konkursie powiatowym na zadania kulturalne i sportowe mija dzisiaj. Do dzisiaj należało składać wnioski. Jeżeli chodzi o Kamienicę odbyło się spotkanie mamy operat szacunkowy dotyczący wartości tego budynku. Muszę powiedzieć, że jest to operat, który przedstawia realną wartość na rynku. Spotkaliśmy się z wójtem Czerwińskim, który wyraża zainteresowanie pozyskaniem tego budynku dla gminy. Natomiast prosił o to, żeby dać mu czas, żeby rozpoznał sytuację do końca i możliwości finansowe gminy. To była dla niego sprawa nowa jak i chciał rozmawiać z radnymi na ten temat. Natomiast, jeżeli chodzi o strategię podejścia do tego czy będzie to typowo merkantylne podejście, czy będziemy brali też wzgląd na wariant społeczny, to odpowiadam, że gdybyśmy byli nastawieni wyłącznie komercyjnie w stosunku do innych samorządów naszego powiatu to w tej chwili byłby ogłoszony przetarg na zbycie mienia. Dlatego myślę, że w drodze negocjacji byłoby porozumienie z samorządem Gostycyna. Chyba, że będzie propozycja tak bardzo zaniżona, że będzie

godziła bezpośrednio w interesy powiatu i zupełnie nie będzie realizowała żadnych oczekiwań. Ale myślę, że będziemy jeszcze rozmawiać. Nie padły jeszcze żadne kwoty w związku z tym trudno oceniać gdzie się spotkamy.

p. Wojciech Kociński – Radny

Do punktu 7 chciałem zapytać, czy w prasie ukazało się ogłoszenie co do tego konkursu tak jak to miało miejsce przy pierwszym konkursie, bo jakoś nie znalazłem. Myślę, że nie każdy siedzi co tydzień w internecie i patrzy na stronę powiatu. To jest jedno pytanie. A drugie dotyczące interpelacji pani radnej. Chciałem zapytać o ile wzrośnie tam pojemność sali na tym balkonie, bo nie bardzo rozumiem tutaj tok myślenia i zapytać jak to jest, że dwa lata temu na moją interpelację balkonów nie można było zbudować, a teraz przy końcu inwestycji jakimś cudem to się udaje. Nie bardzo rozumiem.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Trudno mi oceniać to, co mówią projektanci, bo ja nie jestem inżynierem budownictwa, który jest w stanie ocenić odpowiedzi. Mam troszeczkę szczęście, że w firmie, która projektowała salę nie byłem sam osobiście tylko rozmowa ta była prowadzona przy świadkach. I projektant odpowiedział, że umocowanie tam, czy zamocowanie galerii dla widowni, czy umiejscowienie balkonu w tej chwili będzie się wiązało z całkowitym przeprojektowaniem. Okazuje się, że inny projektant, który do tego podszedł stwierdził, że zaproponowane przez niego technologie będzie to możliwe i stosunkowo niedrogie. Tylko tyle mogę odpowiedzieć. Myślę, że jest to kwestia też nastawienia samych projektantów. Dowody tego, że bardzo różne są rozwiązania przedstawiane mamy bardzo liczne. Nie tylko jeśli chodzi o salę widowiskowo-sportową, ale też w obiektach, które już istnieją w powiecie. Myślę, że konkurs jeśli chodzi o granty był ogłoszony zgodnie z wszelkimi procedurami. W tej chwili nie odpowiem, bo się tym osobiście nie zajmowałem. Czy była tak informacja w prasie lokalnej na pewno było umieszczone na stronach starostwa. Informacja o terminach o możliwości pobierania arkusza. Myślę, że wszelkie formalności były dopełnione. Zajmował się tym wydział oświaty konkretnie pani Sobczak, która za to odpowiada. Ilość miejsc jest planowana na balkonie na 150 osób plus to, co można jeszcze wykorzystać poniżej tej powierzchni.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Śledząc historię budowy tego obiektu i finansowanie tego jak wiemy w ostatnim czasie pojawiła się sytuacja, kiedy milion złotych miał wpłynąć z zewnątrz. Niestety nie wpłynęło. Będzie ten milion szukany w budżecie powiatu. Po pana wyjaśnieniach i tym zabiegu z tymi balkonikami powiem szczerze, że mam pewne wątpliwości czy to nie jest przypadkiem zabieg, który ma spowodować, że dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na budowę tego obiektu, ponieważ pieniędzy na dokończenie tego obiektu brakuje. Sam jestem ciekaw, na co opiewał właśnie kosztorys i jaki był zakres przetargu i wykonawstwa tej sali. Może warto by było, żeby jeszcze raz do tego wrócić. Prosiłbym o taką pisemną odpowiedź jaki był zakres przetargów na budowę.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Odpowiadałem na pytania radnych, którzy dawali pewne rzeczy. Natomiast chciałbym pewne rzeczy, przekazać pewne informacje, czym Zarząd między innymi się zajmował tak jak by ważniejszymi sprawami w okresie od ostatniej sesji zgodnie z tym, do czego delegowała Zarząd Rada i co przedstawialiśmy. Sprawnie jest przeprowadzany proces nabycia majątku szpitala tucholskiego. W ten poniedziałek staliśmy się właścicielami nieruchomości na placu Wolności 15. Jak Państwo wiedzą jest to element transakcji,

czy jeden składowy element transakcji, aby powiat stał się właścicielem nieruchomości szpitala tucholskiego. 11 czerwca odbyła się rozprawa administracyjna zarządzana przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego w sprawie ośrodka turystycznego w Białej. Sądzę, że argumenty przedstawione przez Powiat Tucholski, przez radców prawnych, przekonały pana Wojewodę. Czekamy na decyzję, bo ta będzie ostatecznie zamykała proces przejęcia przez Powiat Tucholski w/w nieruchomości. Pogląd nasz jest taki, że działając w dobrze pojętym interesie skarbu państwa, ale również samorządu będziemy chcieli przynajmniej w sierpniu częściowo uruchomić ośrodek. Wiąże się to z pewnym wyasygnowaniem środków tzn. sprawdzeniem obsługi sanitarnej, przeglądem energetycznym, przeglądem, jeżeli chodzi o dopuszczenie wody. Też pewnymi sprawdzeniami budowlanymi. Natomiast nie może być tak dłużej, że ośrodek, który powinien służyć obywatelom, też dobrze wpisuje się w charakter naszego powiatu stał nieużywany od kilku lat. W związku z tym taka decyzja i pan Smoczyk, który jest w tej chwili zarządcą przygotowuje program na sierpień i wrzesień, żeby te obiekty zaczęły być wykorzystywane. Gościła w powiecie grupa wymiany doświadczeń organizowana czy pod egidą Związku Powiatów Polskich finansowana z mechanizmu norweskiego dotycząca perspektywy rozwoju, czy przekształcenia szpitali oceny tego, w jaki sposób szpitale mają funkcjonować w przyszłości. Państwo doskonale wiedzą, że pewny model, który znalazł odzwierciedlenie spółek prawa handlowego, czy bardzo różnych form funkcjonowania szpitali w naszym województwie był przyczynkiem do tego, że nasze województwo zostało wskazane do tego, żeby ten program tu realizować. Wnioski oraz pewne dane statystyczne będą przekazane na forum ogólnopolskim i do wykorzystania. Tymi danymi interesowała się również podkomisja, którą kieruje pan Katulski. Myślę, że ten materiał będzie wykorzystany. Pewne dane statystyczne, które zostały wykorzystane, przedstawione na poszczególnych spotkaniach, panelach tego programu. Myślę też, że są dobrym materiałem do wykorzystania przez Zarząd spółki szpitala tucholskiego. I dają też pewien obraz poszerzony Zarządowi Powiatu. Dla mnie akurat były to bardzo cenne rzeczy. Myślę, że będą skutecznie wykorzystane w prowadzeniu szpitali. Dlatego też muszę powiedzieć, że ci z Państwa, co brali udział w spotkaniach są świadkami, że dosyć gorąca dyskusja się toczyła oczywiście na wysokim poziomie, jeżeli chodzi o poziom dyskusji. Natomiast, jeżeli chodzi o meritum sprawy była bardzo gorąca. Jeżeli chodzi o technikum leśne, bo też jest to sprawa, która przewija się od dłuższego czasu. 18 czerwca gościliśmy z panem Wicestarostą Zaborowskim u Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, który potwierdził, że w jego opinii wszelkie przeszkody prawne, formalne zostały usunięte i po sygnale pisemnym potwierdzał rozmowy z Ministrem Środowiska. Odbyło się walne zebranie Kujawsko-Pomorskiej Organizacji Turystycznej. Z konkretów, które chciałbym Państwu przekazać to propozycja goszczenia na terenie Powiatu Tucholskiego, oczywiście za pieniądze organizacji grupy około 100 operatorów turystycznych, czyli tych, którzy mają duże firmy turystyczne na terenie Rosji. Oni będą wizytowali, czy będą gośćmi w Toruniu w listopadzie i też jest propozycja zarządu organizacji, żeby drugą część spotkania umiejscowić właśnie w Borach Tucholskich, konkretnie na terenie naszego powiatu. W tej chwili przygotowywana jest oferta, którą można będzie do turystów Rosyjskich skierować. Z takich informacji również organizacyjnych gdyby część państwa była zainteresowana to nowym społecznym dowódcą Straży Rybackiej został pan Jan Figler z Pruszcza. Jest to funkcja umocowana przy Staroście. Dosyć poważne zadania i myślę, że ta organizacja będzie

działała coraz sprawniej, jest wyjątkowo potrzebna ze względu na samą gospodarkę rybacką, czy zabezpieczanie przed kłusownictwem, ale również ma dosyć duże znaczenie, jeśli chodzi o ochronę środowiska. Zgłaszanie jakiś niepokojących faktów. Jest planowane spotkanie i ze strażą pożarną i z policją. Jeżeli chodzi o Naturę 2000 otrzymali Państwo stanowisko proponowane do przyjęcia przez Radę. Dla mnie osobiście taka konkluzja, że dosyć niepokojące jest cały czas poszerzanie obszarów Natura 2000 w przyjętym rozporządzeniu z grudnia. Absolutnie nie było na terenie Borów Tucholskich dyrektywy ptasiej tak zwanej. W tej chwili duży obszar powiatu jest objęty dyrektywą ptasią. W tym stanowisku między innymi wnioskujemy o to, żeby takie polany zurbanizowane, czy te, które są wyłączone z obszarów leśnych, zostały wyłączone z Natury 2000 z dyrektywy ptasiej. To spotkanie w sejmiku samorządowym, myślę, że podobne stanowisko będzie reprezentował również sejmik samorządowy. Prosił o takie stanowiska, żeby wsparły ogólną wizję. Dlatego, że te obszary będą, jeżeli nie zakłócały pewne modernizacje, pewne działania infrastrukturalne to na pewno na pewnych odcinkach będą podrażały, bo dla przeprowadzenia inwestycji czy drogowych, czy innych infrastrukturalnych będą potrzebne dodatkowe dokumenty zawsze powoduje to wzrost kosztów. Z tych najważniejszych rzeczy tyle.

Ad. 6.

Zgłoszono następujące zapytania i interpelacje:

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

W marcu tego roku Komisja Finansów wyrażała swój niepokój doniesieniami prasowymi dotyczącymi sprawy rozwiązania budowy obwodnicy w Tucholi i wnioskowała do Zarząd Powiatu o jakieś wyjaśnienie w tej sprawie. Komisja 2 kwietnia otrzymała odpowiedź, że dotyczącą tej budowy Zarząd Powiatu prowadzi rozmowy i jest w trakcie wyjaśniania zapisów, które zostały zawarte na stronach Urzędu Marszałkowskiego oraz wszystkich spraw z tym związanych. W naszej Komisji Finansów temat pojawił się w marcu. Dzisiaj mamy czerwiec. I przed momentem byliśmy świadkami, że za całą sprawę już się wzięło stowarzyszenie obywatelskie społeczności. Zatem coś nam chyba ucieka, albo ktoś nas tutaj chce zastąpić w naszej roli, w naszych działaniach. I dlatego chciałbym tutaj od pana Starosty odpowiedź co się dalej z tym tematem dzieje, bo ukrywanie, że nie istnieje problem to nie ma sensu.

p. Wojciech Kociński – Radny

Mam pytanie do Wicestarosty w sprawie KRUSU. Przeczytałem kiedyś w gazecie, że pan Wicestarosta mówił, że jest wszystko załatwione i KRUS będzie w Tucholi. A doszły mnie słuchy, że wręcz odwrotnie. Chciałem się dowiedzieć jak to jest z tym KRUSEM. Druga sprawa to jest kwestia bezpieczeństwa. Miałem taką sytuację, że zgłosiłem na posterunek policji interwencję. Posterunkowy policji poinformował mnie, że w tej chwili jest to nie możliwe gdyż patrol jest w Bysławiu i nie ma drugiego i nie może nikt zainterweniować dopóki nie wróci tamten z Bysławia. Dlatego proszę tutaj o rozmowę z panem Komendantem w sprawie bezpieczeństwa na terenie Tucholi. Myślę, że całego powiatu, bo to jest kwestia godna rozpatrzenia. Trzecia interpelacja to jest to nieszczęsne, które drugą sesję już się przewija, albo trzecią pobocznie w Bładowie. Dostałem odpowiedź od pana Dąbki, że będzie to usunięte. Będzie zagospodarowane. Minęły dwa miesiące od ostatniej sesji i niestety nic się z tym nie stało. A Bładowo jest taką wioską, gdzie przejeżdża bardzo dużo turystów i widok jest opłakany. Czwarta interpelacja proszę o zwrócenie się do pana Komendanta o skrócenie parkingu przy

policii na ulicy Pocztowej. Gdyż w tej chwili jest tragedia, a jak dojdą jeszcze turyści to w prawą stronę, bądź prosto nie można wyjechać. Zamiast on się skracać jest on coraz dłuższy i w tej chwili jest to miejsce na dwa samochody. Myślę, że o połowę można skrócić do pierwszej bramy. Ostatnia interpelacja. Chciałem zapytać co dalej z Orlikiem? Jakie są uwarunkowania, bo na ostatniej Komisji Edukacji usłyszeliśmy, że kwota miliona nie wystarczy. Jest to kwota 1 400 000, bądź 1 900 000. Chciałem się dowiedzieć jak wygląda sprawa z tym Orlikiem.

p. Michał Mróz – Radny

Chciałbym powrócić do interpelacji złożonej na poprzedniej sesji przez pana Marka Sassa. Otóż on tu wnioskował w imieniu mieszkańców miejscowości Wielka Klonia o możliwość przywrócenia połączeń autobusowych ruchu PKS lub też transportu firmy prywatnej w dni wolne od pracy, niedziele i święta. Do tego chciałem odpowiedzieć. Widzę, jaką pan radny tutaj otrzymał. Natomiast do tego imienia mieszkańców Wielkiej Kloni chciałem dołożyć również głos mieszkańców Małej Kloni w tym w szczególności młodzieży i okres roku szkolnego. Tu się okazuje, że rzeczywiście w soboty i troszeczkę mniej w niedziele i święta. Młodzież, która jest uczniami naszych szkół powiatowych w trakcie realizacji praktyk praktycznie ma uniemożliwiony wyjazd stamtąd nie mówiąc już o powrocie. Zatem chciałem, aby Zarząd mimo wszystko podjął tego typu działania zmierzające do przywrócenia choćby w godzinach takich ważnych tego jednego połączenia, żeby móc realizować pewne kwestie związane z nauczaniem. Mała Klonia i Wielka Klonia ruch lokalny autobusów odbywa się na takiej zasadzie powiedzmy Gostycyn-Pruszcz-Bagienica-Mała-Wielka Klonia. Mała i Wielka Klonia to jest odległość rzędu, nie chcę tutaj ani odejmować, ani dodawać. Chyba 3 km. To nie jest dużo. To są miejscowości bardzo blisko połączone między sobą. Jeżeli można o to prosić, ażeby od 1 września taka możliwość zaistniała. Uważam, że jest to bardzo ważna rzecz. Druga interpelacja, była moja wcześniejsza interpelacja bodajże w zeszłym roku. I dobrze się stało, że na skrzyżowaniu Wielki Mędomierz-Jeleńcz-Wieszczyce-Tuchola zostały usunięte drzewa, ponieważ istotnie ograniczona była tam widoczność. Te drzewa zostały usunięte i widoczność w tej chwili jest dobra gdyby nie jeden fakt. Otóż w miejscu wyciętych drzew pojawił się drogowskaz Wielki Mędomierz i tam jest podana liczba kilometrów. Jest to dość duża tablica i zapewniam panie Starosto, że w zasadzie widoczność jest bardziej ograniczona aniżeli wtedy, gdy były te drzewa. I na tej samej drodze, ale 300-400m dalej w roku szkolnym autobus szkolny dowozi dzieci w takim miejscu gdzie musi nawrócić w drodze polnej i tam rzeczywiście jest ciąg drzew. Autobus jest długi on musi wjechać w tą wnękę i wyjechać. Jest poważny problem i chciałem ten problem, oczywiście mógłby być zlikwidowany, gdyby z tej jednej strony, z której nawraca autobus były usunięte drzewa. Chodzi o bezpieczeństwo. I to też jest taka prośba żeby od 1 września być może skutecznie ten przejazd na tyle, żeby to odbywało się tam bezpiecznie. Dość duży ruch i z tego, co mi wiadomo pojazdy tam jadą z dozwoloną prędkością do 90 km/h. A przy tej prędkości i przy ograniczonej widoczności może stać się nieszczęście.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Pierwsza interpelacja dotyczy mieszkańców Bysławia. Mieszkańcy Bysławia i właścicielka sklepu przy ulicy Głównej przy posesji pani Glazik wnosi o wykonanie dodatkowego przejścia dla pieszych. Pomimo tego, że zgłaszała to już kilkakrotnie do władz gminnych i prawdopodobnie do ZDW, ale niestety nie otrzymała pozytywnego załatwienia tej sprawy. Nie doczekała się pozytywnego załatwienia tej sprawy. Pomimo

to prosiła, aby przekazać taką interpelację, ponieważ jest tam wzmożony ruch, jest tam droga 240 i do tego sklepu chodzi dużo dzieci i ze względu na towar, który się tam znajduje i bardzo proszę o przekazanie tej interpelacji do ZDW celem rozważenia. Myślę, że jednak warto rozważyć to jeszcze raz zanim faktycznie coś się tam wydarzy. Druga interpelacja. Mam pytanie do Zarządu czy została przedłużona umowa panu prezesowi Plucińskiemu, to znaczy prezesowi Spółki Szpital. Z tego co pamiętam wychodziła ona zdaje się, że w czerwcu czy na koniec czerwca. Chciałabym wiedzieć, czy została ona przedłużona. Jeżeli tak to do jakiego czasu. Na jaki okres? Mieszkańcy skarżą się na małą dostępność, a raczej znikomą dostępność do lekarzy specjalistów. Między innymi do neurologa, okulisty. Chciałabym uzyskać informację pisemną ilu specjalistów przyjmuje, w jakich godzinach, w jakim czasie trzeba się rejestrować, żeby w ogóle na ubezpieczenie się do takiego specjalisty dostać. To, że trudna sytuacja jest w całym kraju, o której mówi się również w mediach, że aby pozyskać specjalistów graniczy to z cudem, że są wielkie problemy. Co nie znaczy, że nie ma być tutaj prawie żadnej dostępności dla mieszkańców, ponieważ jest to problem można powiedzieć społeczny. Może jeszcze jak już jestem przy temacie szpital. Jak daleko posunięte są prace związane z dostosowaniem szpitala, bo tak ostatnio nie wiem ja w każdym razie nie doczytałam takiej informacji. I jeszcze może z zakresu szpital dowiedzieć się, czy pan poseł Katulski jest zatrudniony w szpitalu, jeżeli tak to czy na kontrakt, czy na jakiś etat, jak to wygląda.

p. Antoni Lewandowski- Radny

Mam jedną interpelację. W szpitalu tam jest bardzo złe oznakowanie i żeby trafić do poradni, która znajduje się w podwórzu, żeby tam jakieś oznakowania były. Żeby do tej poradni można było dotrzeć bez problemu.

p. Wojciech Kociński - Radny

Chciałem jeszcze nawiązać do wypowiedzi pana Grugela i do obwodnicy. Chciałem zapytać czy były prowadzone rozmowy gminy i starostwa. Czy koncepcja jest wspólna opracowana i czy ta koncepcja południowa obejścia miasta też jest współfinansowana przez powiat.

p. Michał Mróz – Radny

Nawiązując do interpelacji pani radnej Kabat. Chciałbym powiedzieć, że zresztą panu staroście na poprzednim naszym spotkaniu mówiłem są głosy mieszkańców nie tylko Tucholi, ale przede wszystkim terenu, który ja dysponuję Gminy Gostycyn w kwestii poradni, bo tak naprawdę dostęp do specjalistów to wiemy jaki jest, ile się czeka. Natomiast chodziło mi tutaj o to ażeby móc stworzyć, jeżeli jest to możliwe, poradnię o profilu kardiologicznym.

Ad. 7.

Do sprawozdania z działalności Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego głos zabrał:

p. Andrzej Myszkowski – Radny

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia na posiedzeniu w dniu 23 czerwca omówiła materiały sesyjne na XVII sesję Rady Powiatu Tucholskiego i pozytywnie zaopiniowała materiały przedstawione w sprawozdaniu Inspektora.

Więcej głosów nie było, więc Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Ad. 8.

Do sprawozdania z działalności Powiatowego Lekarza Weterynarii głos zabrali:

p. Michał Mikołajczak – Powiatowy Lekarz Weterynarii

Sprawozdanie z działalności zamieszczone jest w materiałach sesyjnych. Jeśli są jakieś pytania to bardzo bym prosił. W końcu doczekaliśmy się programu aujeszkiego, który ruszył w tym tygodniu także jest pobierana krew od świnek. W tym kierunku tam to ruszyło do tego przygotowywaliśmy się prawie od października 2007 roku i nie wiadomo, kiedy to ruszy miało to być w styczniu to był wariant optymistyczny. W końcu to ruszyło. Pierwsza gmina to Gostycyn, która to wykonuje. Od przyszłego tygodnia będzie na terenie całego powiatu tucholskiego

p. Antoni Lewandowski – Radny

Ja w sprawie choroby aujeszkiego. Miałbym taką prośbę do pana lekarza, aby udzielił pan szerszego wywiadu naszym mediom lokalnym, na czym ta choroba polega. Co to jest? Że to nie jest żaden diabeł z rogami, żeby społeczeństwu trochę wytłumaczyć, co to jest choroba aujeszkiego, bo wokół tej choroby zaczynają już krążyć legendy. Co to w ogóle jest?

p. Michał Mikołajczak – Powiatowy Lekarz Weterynarii

Nie ma problemu możemy się umówić i po prostu przedstawię naszym mediom całą specyfikę tej choroby. Ale odnośnie też prowadziliśmy przy okazji spotkań w ośrodkach doradztwa rolniczego, przy okazji innych spotkań z rolnikami i przedstawiliśmy im też mniej więcej, na czym ta choroba polega. Jakie to będzie zwalczanie?

p. Antoni Lewandowski – Radny

Rolnicy już wiedzą, na czym ta choroba polega, co to jest, jak to zwalczać, ale społeczeństwo nie wie co to jest. I wśród społeczeństwa niezwiązanego z rolnictwem powstają te mity.

p. Michał Mikołajczak – Powiatowy Lekarz Weterynarii

Jak najbardziej w mediach uspokojmy trochę społeczeństwo i przedstawimy, że to nie jest nic takiego wielkiego.

Więcej głosów nie było, więc Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Ad. 9.

Do sprawozdania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – Radna

Jakiś czas temu było takie spore zawirowanie wokół nadzoru budowlanego, miały nastąpić zmiany organizacyjne w skali kraju, inna struktura organizacyjna. Myślę, że to też podyktowane było tym, że te dwie osoby odeszły. Rozumiem, że na dzień dzisiejszy zatrudnienie odpowiada wymaganiom, jakie są postawione przed nadzorem budowlanym. Ale moje pytanie dotyczy czy już uspokoiło się w zakresie organizacyjnym w skali kraju. Czy jeszcze tam są jakieś podchody robione, żeby to po zmieniać.

p. Krzysztof Kociński – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

Na dzień dzisiejszy te pomysły, które były w ubiegłym roku co do likwidacji i co do w ogóle zmian struktury organów nadzoru budowlanego upadły. Także na dzień dzisiejszy jest struktura, która była. I takowych oficjalnych zakusów nie ma. Na stronach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znajduje się projekt zmiany prawa

budowlanego, który jest do konsultacji i w tymże projekcie powiatowy inspektorat struktur nadzoru budowlanego jest nadal. Tam będzie szereg zmian, ale to wszyscy śledzimy w mediach. Po tych zmianach jak to będzie to życie pokaże. W każdym bądź razie na dzień dzisiejszy struktury są takie jakie były. Zmian na razie żadnych się nie planuje. Co do zatrudnienia w PINB-ie na dzień dzisiejszy są to w sumie 4 osoby. I jest w tej chwili ogłoszenie o wolnym miejscu w Biuletynie służby cywilnej, jako że mam zamiar zatrudnić jeszcze 5 osobę. Także nadzór budowlany rozwija się chodzi o kwestie budżetowe i kadrowe.

Więcej głosów nie było, więc Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Ad. 10.

Do informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska w województwie kujawsko-pomorskim głos zabrali:

p. Jacek Goszczyński – Naczelnik Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska

Do materiałów, które Państwo otrzymaliście chciałbym takie informacje rozszerzające, które być może pewne sprawy wyjaśnia, bo nie zawsze z uwagi na czasami możliwości techniczne jesteśmy w stanie przekazać pisemnie to, co chcemy. Po prostu takie może komentarze od autorskie. Jeżeli chodzi o monitoring powietrza to w 2007 roku podległ on modyfikacji przede wszystkim z uwagi na zmianę ilości stref, w których jakość powietrza jest oceniana. Do 2007 roku na terenie województwa mieliśmy 23 strefy, ponieważ były kłopoty i organizacyjne i finansowe, jeżeli chodzi o program ochrony powietrza związane z pogorszeniem stanu powietrza w niektórych tych strefach Ministerstwo Środowiska zdecydowało w całym kraju o ograniczeniu tych stref, aby pewne problemy rozwiązywać wspólnie dla terenów o zbliżonych parametrach środowiskowych. I w związku z tym Powiat Tucholski wspólnie z sępoleńskim znalazł się w jednej strefie sępoleńsko-tucholskiej. Podobne problemy, jeżeli chodzi o zanieczyszczenia topologiczne powietrza. Nieco podobne obszary więcej w obszarze tucholskim obszarów leśnych z tym pewne parametry powietrza mają lepszą jakość. Jak Państwo zauważyliście w dołączonym szkicu okazuje się, że ta strefa pomimo tych stosunkowo małej inicji na terenie województwa została zaliczona do najgorszej klasy C z uwagi na benzanpiran. Jest to zanieczyszczenie pochodzące przede wszystkim ze spalania węgla kamiennego. A więc w przypadku mniejszych miejscowości głównie związana z niską emisją. Progi granic, dla których ta jakość powietrza jest uważana za słabą są bardzo niskie. Jest to już dyrektywa unijna, którą musieliśmy z całym dobrodziejstwem inwentarza korporować do swoich przepisów krajowych. W związku z tym nie możemy za bardzo na ten temat dyskutować, czy to nam się podoba, czy nie. Tylko musimy to przyjąć. I ze względu na ten niski bardzo restrykcyjny benzanpiran praktycznie cały teren województwa został sklasyfikowany w klasie C. Że jest to zanieczyszczenie pochodzące z niskiej emisji świadczy fakt sezonowości występowania tych stężeń. W sezonie grzewczym sezonie jesienno-zimowym te stężenia są najwyższe. One najwyższe na terenie powiatu były w Nakle, bo około 10 ng. Dostyc ważna jest to jednostka. To jest pięć miejsc po przecinku, gdybyśmy przejęli to na gramy na metr sześcienny powietrza. Tych substancji w powietrzu znajdowałoby się w Nakle. W przypadku pozostałych miejscowości, nawet w miejscowości uzdrowiskowej jaką jest Ciechocinek, czyli teoretycznie najczystszej, na terenie województwa ta

wartość wyniosła 1,1 ng a dopuszczalna granica jest 1 ng. Także niewielkie przekroczenie, ale również w Ciechocinku obserwowaliśmy. Jest również problem z oceną tego, że w stosunku do 15 stref, które są na terenie województwa w 11 tego rodzaju pomiary się prowadzi zgodnie z wytycznymi ministerstwa w tych strefach między innymi w strefie sępoleńsko-tucholskiej, których takich pomiarów się nie prowadzi. Wynik należy rozciągnąć na zasadzie ekstrapolacji. I zgodnie z przepisami tak zrobiliśmy. Niestety wyszło to tak jak wyszło. Czy rzeczywiście powoduje to, bo może to Państwa martwić, określone narażenie przede wszystkim ludności. Myślę, że dalekim bym był od alarmistycznego tonu. Nie mniej jest to problem w najbliższym czasie zarówno Ministerstwo jak i nasze służby terenowe będą zwracały uwagę. Jeszcze jeden element, na który chciałem zwrócić uwagę mianowicie na klasyfikację wód rzecznych. Jesteśmy w trakcie zmiany przepisów. Znowu z okoliczności zmiany dyrektywy wodnej z przepisów unijnych, zmieniła się zasadnicza klasyfikacja. Do tej pory była klasyfikacja trzy stopniowa. W tej chwili od paru lat już stosujemy klasyfikację pięciostopniową. I to w przypadku rzek nie badanych nie oceniamy nie klasyfikujemy rzeki od odcinka tylko od punkty, które są prowadzone te badania. Na terenie powiatu tucholskiego najważniejsza rzeka stanowiąca oś geograficzną tego terenu. Mianowicie badana jest ona na trzech punktach w Lutomskim Młynie, Rudzkim Moście oraz w Piszczku. Od wielu lat jest to na terenie województwa najczystsza rzeka. Jednak zasady klasyfikacji powodują z uwagi na przekroczenia dwóch, trzech wskaźników generalnie nie istotnych dla rekreacyjnego, czy wędkarskiego wykorzystania tej rzeki. Rzeka klasyfikowana po słabej tylko zadowalającej klasie czystości na tym pierwszym stanowisku i na dwóch stanowiskach to jest już dobra klasa czystości. Natomiast pozostałe dwa cieki i Czerska Struga są klasyfikowane w klasach słabych i niezadowalających w przypadku Kiczy. Jest to spowodowane w tym momencie jednym zrzutem oczyszczonych ścieków do odbiornika, jaki stanowi rzeka Kicz. Niestety od wielu lat obserwujemy tę tendencję, że Brda po przyjęciu dopływu Kiczy pogarsza swój stan sanitarny. Nie jest to znowu jakaś dramatyczna sprawa, że to są wartości, które by eliminowały ten odcinek Brdy przede wszystkim z rekreacyjnego wykorzystania. Jednak za każdym razem stanowisko zlokalizowane poniżej Kiczy wykazuje wartości parametrów mikrobiologicznego miana coli przynajmniej o rząd wielkości gorsze niż stanowisko usytuowane powyżej. I ostatni element hałas komunikacyjny. Chcę wspomnieć tylko, że w 2007 roku był prowadzony na terenie Tucholi szeroki monitoring tego hałasu wzdłuż głównych arterii. Zwraca uwagę przede wszystkim to, że na tym terenie jest znaczny udział procentowy ruchu pojazdów ciężkich i w ogólnym ruchu pojazdów w przypadku Tucholi osiągnął w trakcie naszych pomiarów ulicy Świeckiej około 24%. W pozostałych miastach województwa np. Bydgoszczy na jednej z najbardziej ruchliwych takich przelotowych ulic taki procent samochodów ciężkich, czyli tirów wynosił 18%. Także jest to znacząca liczba pojazdów ciężkich. A generalnie tego rodzaju pojazdy generują hałas komunikacyjny plus, jeżeli się do tego dołoży słabą jakość nawierzchni to są przynajmniej dwa podstawowe elementy, które powodują, że z pomiarów wykonywanych w 2007 roku na terenie Tucholi praktycznie nie wszystkie punkty pomiarowe wykazywały przekroczenia. Norma 60dB dla tych terenów. Natomiast z reguły te wartości przekraczały wartość normatywną przynajmniej od 2 do 8dB.

p. Krystyna Koczwara – Radna

Chciałabym zwrócić uwagę Państwa Radnych na hałas i co się wiąże z obwodnicą. Pan nam wymienił ulicę Świecką. Poprosiłabym, abyście Państwo otworzyli na stronie 61 w materiałach poszukali. To jest ostatni akapit. Wyniki pomiarów dla całej kampanii wykazują przekroczenia dopuszczalnego poziomu dźwięku pochodzącego od dróg i linii kolejowych, określonego w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, na wszystkich stanowiskach pomiarowych. Największe przekroczenie o ponad 12 dB zarejestrowano na stanowisku pomiarowym przy ulicy Głównej. Na to chciałam zwrócić szczególnie uwagę. A pana chciałabym zapytać pomijając to, że jeżeli będzie zaniechana budowa obwodnicy, co można zrobić, żeby zmniejszyć ten hałas.

p. Jacek Goszczyński – Naczelnik Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska

Nie chciałbym występować w roli eksperta, który by Państwu podpowiadał techniczne rozwiązania. Ale z uwagi na pewną powtarzalność tej tematyki, niestety pozostałe miasta województwa zwłaszcza te mniejsze ośrodki urbanizacyjne z podobnym problemem się spotkają. Nie da się ukryć, że usunięcie części ruchu tranzytowego z miast to jest pozbycie się od 1/5 do 1/4 tego nadmiaru hałasu, które jest emitowane do środowiska. To jest podstawowa rzecz. Oczywiście, jeżeli techniczne możliwości pozwalają na to, to jest cały szereg działań przede wszystkim budowa ekranów akustycznych. Oczywiście warunki lokalne na to pozwalają. Nie w każdym miejscu przebiegu takiej trasy takie ekrany mogą powstać. One generalnie powstają przy obiektach użyteczności publicznej, przy szkołach, szpitalach, przedszkolach tego typu. Gdzie z uwagi na przebywanie długotrwale dzieci i młodzieży takie tereny mają ostrzejsze normy. Czy istnieją inne sposoby. To, o czym wspomniałem. W przypadku Bydgoszczy robiliśmy porównawcze badania przed zmianą nawierzchni i po zmianie. Rzeczywiście to niewielkie spowodowało obniżenie hałasu acz niewielkie do około 2dB. Ale oczywiście grosz do grosza i ta miarka się zbiera i tą uciążliwość hałaśliwą w przypadku takiego kompleksowego podejmowania działań można zredukować.

p. Michał Mróz – Radny

Zanim zadam pytanie. To rzeczywiście trzeba powiedzieć, że trudno kwestionować to, co pan przedstawił w kwestii zanieczyszczeń okresowych. Jak sezon grzewczy, gdzie wzrastają poziomy niektórych składników powietrza atmosferycznego tych niekorzystnych dla zdrowia jak w sezonie turystycznym w okolicach dróg, gdzie jest bardzo duże nasilenie ruchu i w związku z tym są tam również niebezpieczne składniki. Natomiast chciałbym Państwu powiedzieć o takiej jednej kwestii, iż na terenie powiatu tucholskiego są jednostki, które za tak zwane gospodarcze korzystanie ze środowiska w kwestii wprowadzania zmian powietrza atmosferycznego za prowadzenie tych, że zmian płacą w wymiarze kwartalnym i to wcale nie małe pieniądze. Otóż do każdej spalonej tony węgla trzeba zapłacić w wymiarze kwartalnym ponad 20 zł. Do każdej tony spalonego paliwa, tu jest różnicowanie, czy jest to etylina, czy jest to olej napędowy jak dobrze pamiętam tam jest stawka również powyżej 20 zł. Jak się okazuje im bardziej intensywna działalność gospodarcza prowadzona w zakładzie tym te opłaty są większe. A moje pytanie brzmi w sposób następujący. Czy ma pan wiedzę na ten temat w kwestii, czy wszystkie zakłady odprowadzają te opłaty, czy wszystkie zakłady pracy na terenie powiatu tucholskiego płacą te pieniądze. Czy to jest tak jak z abonamentem radiowo-telewizyjnym, gdzie płaci 30-40% .

p. Jacek Goszczyński – Naczelnik Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska

Odpowiadając na pana pytanie znając Polską rzeczywistość podejrzewam, że jest to tak jak pan w swojej drugiej części wypowiedzi powiedział. Dlatego mówię podejrzewam. Kontrolę sprawuje Urząd Marszałkowski, jeżeli chodzi o wnoszenie opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska. My w trakcie kontroli swoich na terenie zakładu przy sporządzaniu protokołu sprawdzamy, czy zakład tego rodzaju wnosi. I w przypadku nie wnoszenia informujemy o tym Urząd Marszałkowski. Tak jak z materiałów, które są u Państwa na terenie Tucholi przede wszystkim powiatu tucholskiego w 2007 roku kontrolowaliśmy 12 zakładów. Przy czym Zakład Gospodarki Komunalnej i Oczyszczalnia w Tucholi był dwa razy. Tak, więc 11 zakładów. Nie jestem w tej chwili w stanie panu odpowiedzieć ile z tych zakładów wносиło, co było w protokołach pokontrolnych. Ale jeżeli pan i pan Przewodniczący pozwoli mogę tego typu odpowiedź udzielić pisemnie na ręce pana Przewodniczącego.

p. Andrzej Myszkowski – Radny

W ubiegłym roku jak dobrze pamiętam przedstawił nam pan takie bardzo interesujące doniesienia na temat badań monitorowania ozonu w Nadleśnictwie Woziwoda. Czy są jakieś nowe informacje w tej kwestii.

p. Jacek Goszczyński – Naczelnik Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska

Dziękuję za to pytanie. Pozwolę sobie uzupełnić swoją wypowiedź. W tym roku zakończyliśmy już prawie modernizację stacji Zielonka i została ona wzbogacona o unikalną w skali kraju aparaturę analityczno-pomiarową, która będzie między innymi mierzyła lotne związki organiczne. I mierzyła, gdyż jesteśmy w trakcie rozruchu tej aparatury. Ona jest unikalna, bo to jest jedyna aparatura, która w Polsce będzie działała, która pozwoli nam i Ministerstwu Środowiska i Głównemu Inspektoratowi Środowiska przeanalizować przyczyny powstawania wysokich stężeń ozonu na obszarach o ograniczonej antropopresji. Pozwoli również oddzielić na ile lotne związki organiczne, które są jednym z prekursorów ozonu pochodzą z zanieczyszczeń trans granicznych, oczywiście nie tylko przemieszczanych z zagranicy naszego kraju, ale również z sąsiednich terenów. Na ile te związki są pochodzenia naturalnego i oczywiście nie mamy wpływu na ich stężenie. Również badania na stacji Zielonka zostaną wzbogacone jako jedna z trzech stacji w Polsce działających o oznaczenie metali ciężkich w pyłe. Ale tutaj ten teren jest traktowany podobnie jak w przypadku tych związków organicznych jako teren referencyjny dla całego kraju. Tak, więc i wzorcowy. Po prostu lepiej być nie może. Pozostałymi stacjami tego rodzaju badania prowadzone jest stacja ochrony środowiska w Diabłej Górze to jest na wschodzie Polski oraz stacja WIOŚ-iu dolnośląskiego na Śnieżce.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Gwoli uzupełnienia wypowiedzi pana Inspektora. Zachęcam Państwa wejście na stronę oficjalną Nadleśnictwa Woziwoda, a tam jest przekierowanie internetowe do tej stacji. Dane można pobierać, jak i oglądać w tabelkach i wykresach, co godzinę są one aktualizowane. A zatem można się dowiedzieć jak to się właśnie odbywa i zarówno skład powietrza jak i dane meteorologiczne, a zatem ciśnienie, temperatura, opad itd.

p. Wojciech Kociński – Radny

Chciałem tylko zwrócić uwagę na sytuację. Na wszystkich zebraniach wiejskich i w rozmowie z mieszkańcami Tucholi wynika problem śmieci. Wiadomo, że chodzi o

wywożenie tych śmieci na wysypisko prywatnym transportem, że to jest nie możliwe. Nie wiem, dlaczego. To jakaś ustawa to wszystko reguluje. I jest taka sytuacja, że ludzie pytają mnie, dlaczego nie można, dlaczego jest taka sytuacja. Mówią wręcz, że jeżeli oni nie zawiozą na wysypisko to zawiozą do lasu, albo zrobią z tym jakiś inny bałagan. Czy jest może jakieś rozwiązanie. Może pani Oller będzie wiedziała jak to najlepiej rozwiązać.

p. Małgorzata Oller – Radna

Może tak informacyjnie, bo tam padło zapytanie o wnoszonych opłatach za gospodarcze korzystanie ze środowiska. My jesteśmy chyba takim płatnikiem jednym z większych z tego względu, że prowadzimy wszystkie branże komunalne. W bieżącym roku zdecydowaliśmy, że podeszły opłaty za składowanie odpadów na składowisku. Informacyjnie mogę powiedzieć, że rocznie za 2008 rok płacimy około 600 000 zł do Urzędu Marszałkowskiego z tego tytułu. Część tych pieniędzy wraca na gminny fundusz ochrony środowiska i powiatowy fundusz ochrony środowiska. Z tego 480 000 to będzie składowisko odpadów, za oczyszczone ścieki to jest w granicach 30 000 zł rocznie płacimy. Za wydobycie wody około 70 000 i tam kilkanaście tysięcy łącznie za emisję spalin do atmosfery. To jest ta kotłownia miejska gaz i paliwa. To jest około 600 000 zł w naszej firmie. Tyle wpływa do Urzędu Marszałkowskiego.

p. Michał Mróz – Radna

Nie przez przypadek tego typu pytanie zadałem. Jeżeli żyjemy tutaj w Powiecie Tucholskim. Jeżeli chodzi o Woziwodę to słyszeliśmy jaką mamy enklawę to tak naprawdę powinniśmy dbać o środowisko. A elementem dbałości o to środowisko wiemy, że również potrzebne są pieniądze. Można w różny sposób o to środowisko, wokół, którego zmiany wprowadzamy poprzez pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego zadbać. Domyślam się, że Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi jest największym płatnikiem, ale w kwestii tych podmiotów, pan Inspektor tę wiedzę uzupełni, jest niewiele. To być może warto by było pokazać przynajmniej te podmioty, które na terenie powiatu są i płacą.

Więcej głosów nie było, więc Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Ad. 10a

Do stanowiska Rady Powiatu Tucholskiego w sprawie proponowanych przez Ministra Środowiska nowych Obszarów Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 oraz przebiegu ich granic przez Powiat Tucholski głos zabrali:.

p. Małgorzata Oller – Radna

Jak się nakłada to proponowane rozszerzenie obszarów Natury 2000 na ewentualny przebieg obwodnicy południowej?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Z tych materiałów, które były przedstawiane, które miałem dostęp oglądać na stronie ministerstwa i u Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody to przejście planowane korytarz pod obwodnicą południową byłby objęty dyrektywą ptasią. W części mapa jest w takiej skali, że trudno by było oceniać dokładnie, co do 100m. Być może wchodziła by również dyrektywa siedliskowa, chodzi o rzekę Wstążkę i o Brdę. Także w części by mogło to nakładać się na planowany korytarz, który będzie wyznaczany ostatecznie, ale

w pewien sposób może być to zagrożenie. W tym stanowisku jest też ujęta informacja, żeby wyłączyć tereny zurbanizowane, które są w sposób trwały, czy rolniczo odlesione, żeby nie obejmować ich również dyrektywą ptasią. Bo tak jak wspominałem wcześniej powoduje to utrudnienie typu już wykonawczego to na poziomie budowania dokumentacji, gromadzenia dokumentacji to na pewno podnosiłoby koszty.

p. Małgorzata Oller – Radna

Na czyj wniosek podejmujemy to stanowisko?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

O takie stanowisko występuje Urząd Marszałkowski, ale jednocześnie będzie to materiał w moim przekonaniu głównie dla samorządu województwa, który chce przygotować ogólne stanowisko dotyczące lokowania na terenie województwa dodatkowych utrudnień w wielu miejscach, jeżeli chodzi o inwestycje, rozwój infrastruktury. Te stanowiska pozwolą Zarządowi Województwa na negocjacje, mam nadzieję też z Ministerstwem Środowiska, żeby pewne sytuacje można w terenie choćby sprawdzić i zidentyfikować. Część wskazanych obszarów tych, które zostały o Naturę 2000 poszerzone była ze wskazem jeszcze sprzed kilku lat różnych organizacji związanych z ochroną środowiska, czy tzw. ekologów, które czasami dosyć spontanicznie zgłaszały niektóre obszary do ochrony, w tym środowiskowej. Niektóre były trudne do zidentyfikowania, ale przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody także on też był zdziwiony tym, że te obszary się pojawiły. W związku z tym ich wartość naukowa musi być zweryfikowana. Również pytałem pana Konserwatora o to, dlaczego wcześniej nie było obszaru dyrektywy ptasiej na terenie Borów Tucholskich, a w tej chwili pojawił się o takim dużym zasięgu i praktycznie obejmuje nawet poszerzony obszar Tucholskiego Parku Krajobrazowego. Odpowiedź była podobno ekspertów Ministerstwa, że wcześniej nie były ujęte w rozporządzeniu, dlatego, że niektóre obszary z racji swoich wartości z urzędu były przypisane. Automatycznie powinny być do tego włączone. Nie jestem ornitologiem, nie jestem specjalistą od zagadnień z ptakami. Natomiast wydaje mi się, że dla ptaków bardzo atrakcyjne są inne siedliska, gdzie są obszary bagienne, gdzie są takie wyjątkowe nisze ekologiczne. U nas faktycznie występują różne ciekawe gatunki ptaków i to jest ta bioróżnorodność. Ale one są dosyć równomiernie rozłożone na terenie leśnym, czy na granicach lasów. A wyjątkowo jakoś ten obszar nie pretenduje do tego, żeby został dyrektywą ptasia objęty. W tym stanowisku jest ujęte wyłączenie tych obszarów zurbanizowanych, czy nie leśnych.

p. Małgorzata Oller – Radna

Wczoraj byłem na sesji gminnej Gminy Tuchola i tam też było podejmowane stanowisko w sprawie obszaru Natura 2000. Stanowisko negatywne. Radni to odpowiednio uzasadnili, główny argument to ten, że jesteśmy na razie niezbyt takim gospodarczo rozwiniętym regionem. Czeka nas wiele zadań inwestycyjnych, nowych i modernizacyjnych i te uregulowania będą się na to zdecydowanie nakładać, jednak będzie to zmierzać do tego, że sami sobie będziemy utrudniać przyszłe nasze działania. Natomiast była wczoraj mowa, że to stanowisko, które podejmowała rada gminy Tuchola, nie wiem jak w innych gminach tak mi się za bardzo nie obilo o uszy, było na wystąpienie Urzędu Marszałkowskiego.

p. Michał Mróz – Radny

Właśnie w tej kwestii. Jeżeli chodzi o te inne gminy nie wiem przy jakiej okazji, ponieważ nie pamiętam tamtego. Natomiast w zeszłym roku dosyć szerokie spotkanie

radnych gminy Gostycyn, w to zostałem włączony również ja, odbyło się właśnie w kwestii Natura 2000. Był tam przedstawiony, z tego co dobrze pamiętam projekt przy mapach z zakreślonym terenem, który by podlegał temu programowi Natura 2000. I tam stanowisko trudno mi powiedzieć, ale wydaje mi się, że też do Urzędu Marszałkowskiego z gminy Gostycyn było negatywne. Moje pytanie brzmi w tej chwili wiem od pani Oller, że wczoraj odbyło się w gminie Tuchola z tego, co pamiętam w zeszłym roku było to w gminie Gostycyn lub dwa lata temu. Więc pozostałe gminy jak sądzę w tym kierunku również pewnie jakieś uchwały podejmowały. Zresztą jestem za tym. Może rzeczywiście, jeżeli to szerokim zakresem zostanie objęte to skomplikuje to, jeżeli chodzi o urbanizację w sposób znaczący.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Chciałam Państwa poinformować, że komisja rolnictwa na wczorajszym posiedzeniu zapoznała się z przedstawionym projektem stanowiska Rady Powiatu w omawianym zakresie i jednogłośnie pozytywnie ocenia powyższe stanowisko i wnosi do Rady o jego podjęcie.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Chciałem jeszcze dopowiedzieć, żebyśmy mieli taką świadomość i pewność, że tak w zasadzie, jeżeli chodzi o Naturę 2000 to w tej kwestii nie mamy nic do powiedzenia. Możemy protestować, możemy być bardzo za, możemy być bardzo przeciw i nasza opinia może być przeczytana, wysłuchana, ale nie musi być w ogóle brana pod uwagę. Dlatego proponowałbym abyśmy nie negowali faktu Natury 2000, bo to jest nie celowe. To nie spełni tutaj swego oczekiwania. Tylko powinniśmy zabiegać o to, aby ta natura została sprowadzona do granic. Dzisiaj już obowiązujących. Ochrony w formie rezerwatu. A tu głównie chodzi o dwa rezerwaty dolina rzeki Brdy i Wstążki do granic tych rezerwatów. I ewentualnie również jako leśnik widzę taką możliwość, że Natura 2000 mogła być rozszerzona od mostu w Woziwodzie w górę do jeziora Kozich i jeziora Zdręczno, które też już są rezerwatami. I aby mieć tą świadomość, że przecież nasza piękna przyroda Borów Tucholskich nie skupi się jedynie w granicach zakreślonych na mapie. Poza tymi granicami też będą ptaszki i też będą cenne walory przyrodnicze. I nie ma potrzeby, żeby od krańca do krańca wszędzie robić naturę. To jest nie poważne.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie stanowisko Rady Powiatu Tucholskiego w sprawie proponowanych przez Ministra Środowiska nowych Obszarów Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 oraz przebiegu ich granic przez Powiat Tucholski, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Ad. 11.

Do sprawozdania z realizacji Powiatowego Programu Ochrony Środowiska głos zabrał:

p. Stanisław Rzepiński – Z-ca Naczelnika WGGNiZP

W zasadzie to, co tyczy programu powiatowego wynika z programu wojewódzkiego. Pan Jacek Goszczyński bardzo szeroko przedstawił program wojewódzki, zadania Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w zakresie ochrony środowiska w całym województwie. Z ogromnym uwzględnieniem Powiatu Tucholskiego. Niewiele mam tutaj do dodania. Jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę na tą kwestię, która była

dokonana w 2007 roku. Tak więc pomiary hałasu. Wyniki, które otrzymaliśmy są przerażające. Tu już nie chodzi o przekroczenie dopuszczalnego hałasu, które wykazuje w granicach 12-15 dB przekroczenia, ale przerażająca jest ilość samochodów, które potrafią w ciągu godziny ulicami naszego miasta przejeżdżać. Ta ilość mieści się w granicach 600-700 samochodów. Tak jak pan Goszczyński powiedział około 25% samochodów ciężarowych z tirów. Jeżeli w przyszłości nie poradzimy sobie z problemem obwodnicy będzie największym zagrożeniem, jeśli chodzi o hałas komunikacyjny w mieście.

p. Małgorzata Oller – Radna

Tak myślę, co tutaj pan Rzepiński powiedział o tym hałasie, bo mieszkam przy ulicy Cegielnianej. Tak myślę jakby to moje siedlisko objąć ochroną Natura 2000. Czy powinni mi wtedy ten hałas zlikwidować z urzędu. Czy jestem też jednostką pod ochroną czy nie. Czy tylko ptaszki. Dotyczy to kilkunastu osób z terenu gminy Tuchola i może kilkunastu przedsiębiorców. Sprawa ta jest uregulowana trzema ustawami. Ustawą o utrzymaniu czystości w gminach, ustawą o odpadach i ustawą prawo ochrony środowiska. Te trzy ustawy określają zasady postępowania z odpadami. Na podstawie tych ustaw gminy określają tak zwane słowa lokalne, czyli przyjmują w głosowaniu regulamin utrzymania w czystości gminach. I w tym regulaminie są określone zasady postępowania z odpadami. Nie będę może wchodziła w szczegóły, bo ten regulamin jest na stronie internetowej urzędu miejskiego Tucholi. Można się z nim zapoznać. Natomiast na składowisko odpadów zgodnie z przepisami instytucja czy przedsiębiorca dowożący odpady musi dysponować określonymi zezwoleniami. Odrębnie regulowane są odpady komunalne, odrębnie odpady przemysłowe. Jak wspólnie z gminą Tuchola kilka lat temu uzgodniliśmy przy wchodzeniu szczególnie z gospodarką odpadami na tereny wiejskie, żeby zachęcić w ogóle mieszkańców, jakby wdrożyć te nawyki. To dopuściliśmy czasowo w tym momencie możliwość indywidualnego wywozu odpadów na składowisko. Przyszedł taki moment, że musimy te sprawy uregulować. Składowisko odpadów jest terenem szczególnym. Tam porusza się sprzęt ciężkiego typu, sprzęt specjalistyczny. Także nie wskazane jest, aby pojazdy osób fizycznych, małe pojazdy się tam poruszały. Niekiedy jest to niebezpieczne. Nie mniej wychodząc jak gdyby naprzeciw też oczekiwaniom mieszkańcom, jesteśmy po to, żeby służyć mieszkańcom. Wspólnie z gminą i powiatem dokonaliśmy pewnych ustaleń. Między innymi będzie określone i poda to prasa w przyszłym tygodniu jeden dzień w tygodniu, gdzie będą przyjmowane odpady wielkogabarytowe. Będzie to sobota. Będą określone godziny. Tak to jest ustalone, żeby nie dezorganizować pracy na składowisku. Ci pracownicy mają czynności też do wykonania. Też zostało uzgodnione pomiędzy nami punkt przyjmowania odpadów biodegradowalnych. Też jest to miejsce, jest to oczyszczalnia ścieków tam będą one kierowane na kompostownie. Jest to też jeden dzień w tygodniu sobota też określone godziny, będzie to podane w prasie. Tylko mogę tak informacyjnie powiedzieć, że odbiory odpadów komunalnych mogą dokonywać te jednostki, które mają zezwolenie od Burmistrza Tucholi. Tam Burmistrz określa swoje rozporządzenie jakie muszą spełnić przedsiębiorcy, które odpady przemysłowe, pozwolenie Starosty na przewóz tych odpadów. Odpady opakowaniowe są wyłączone od obowiązku uzyskiwania zezwoleń. Z tym to nie jest panie Radny duży problem, bo sami widzimy, jaki on miał zakres do tej pory. Nie mniej przyszedł moment, żeby to uregulować. Tak jak jest to na wszelkich, większych takich może składowiskach. A

pamiętajmy, że składowiska odpadów w Bładowie jest jednym z 11, które pozostały w strukturze składowisk odpadów regionalnych w naszym województwie.

p. Wojciech Kociński – Radny

Pewnie będzie mi pani w stanie odpowiedzieć. Do którego roku musimy dostosować wysypisko do wymogów unii. Jaki teren będzie ono obejmowało. Z tego, co pamiętam jak ostatnio się tym zajmowaliśmy musieliśmy mieć 140 000 teren odbioru. Powiat sępoleński i powiat tucholski, kiedyś była taka dyskusja, co z Chojnicami, co Czerskiem, Koronowem.

p. Małgorzata Oller – Radna

Tutaj kilka zagadnień pan Radny poruszył. Chojnice, Czersk owszem te rozmowy były podjęte, ale prawo stanowi, że każde województwo ma obowiązek zagospodarować odpady w granicach swego województwa. Tak mówi prawo. Pewnie, że są odstępstwa od prawa i mogły by po jakiś tam negocjacjach dłuższych te granice przekraczać, ale była by to już pewna nie dogodność. Jeżeli idzie o aglomerację 150 tys mieszkańców to ilość, jaka musi obejmować składowisko, aby zyskać finansowanie z programów Unii Europejskiej. Niestety tak się składa, że na 11 regionalnych składowisk chyba nawet połowa nie spełnia tego wymogu. Nasza aglomeracja będzie obejmowała powiat tucholski, powiat sępoleński i gminę Koronowo i będzie liczyło w porywach do 120 000. Grą jest 100 000, 200 000 kilka tylko spełniać będzie ten wymóg. Natomiast te wymogi trzeba spełnić do 2012 roku. Z tym, że nasze składowisko jest generalnie dostosowane już do tych wymogów. Brakuje nam tylko linii do segregacji odpadów i tutaj jesteśmy na etapie łącznie z gminą i z gminami współpracującymi na etapie wyboru jakby modelu tej segregacji. Nie chcemy, żeby to w znaczący sposób przedrożyło koszty segregacji, bo niestety, ale to wszystko kosztuje. Szacujemy, że w granicach do miliona zł taką linię segregacji za taką kwotę będziemy w stanie zrealizować. Częściowo środki już na to mamy także nie ma żadnych zagrożeń, które wymagają określenia coś nie będzie zrealizowane raczej wszystko idzie w odpowiednim kierunku.

p. Stanisław Łangowski

Zanim ogłoszę 15 minutową przerwę, chciałbym poinformować, że strażacy na dole od Książnicą przyprowadzili swój najnowszy nabytek, do zakupu którego Rada Powiatu się przyczyniła. Bardzo serdecznie nas tam zapraszają, żebyśmy ten samochód zobaczyli.

Przewodniczący ogłosił 15 minutową przerwę. Po przerwie.

Ad. 12.

Do informacji o stanie rolnictwa i zasobów naturalnych Powiatu Tucholskiego głos zabrała:

p. Aleksandra Kabat – Radna

W imieniu komisji rolnictwa chciałabym poinformować Państwa, że na wczorajszym posiedzeniu komisja zapoznała się z przedstawionym materiałem na temat stanu rolnictwa w powiecie tucholskim. Pan Naczelnik udzielił nam jeszcze informacji na ten temat. Pomimo to, jeżeli mówiliśmy o stanie rolnictwa w powiecie tucholskim na dzień dzisiejszy nie można było przejść obojętnie od sytuacji, która ma miejsce to znaczy od klęski suszy, która występuje w naszym powiecie. W związku z tym nasza komisja

zawnioskowała do Zarządu o przygotowanie stanowiska w tej sprawie i wnioskuję do szanownej Rady o przyjęcie tego stanowiska. Z tego, co wiem na dzień dzisiejszy według posiadanej wiedzy i tutaj konsultacji przed chwilą z panem Naczelnikiem. Wiemy, że wszystkie samorządy gminne, wszyscy wójtowie wystąpili do pana Wojewody o uznanie poszczególnych gmin za objęte klęską suszy, ale na dzień dzisiejszy według posiadanej wiedzy wiemy, że nasze województwo i nasz powiat nie zostały uznane objęte klęską suszy. Nie wiem, z czego to wynika. Tu jeszcze pan Naczelnik dopowie, że otrzymał dzisiaj w tej sprawie jakieś pismo. Dlatego jeszcze raz proszę żebyśmy takie stanowisko przyjęli. Być może przyczyni się tego, że pan Wojewoda wystąpi do Ministra o uznanie naszego województwa, a zatem i powiat zostanie objęty klęską suszy. W tym stanowisku jest tutaj ujęte to, że prawdopodobnie, jeżeli nawet będzie powiat uznany będą jedynie preferencyjne kredyty. Ale nie podchodziłabym tutaj do tego w ten sposób, ponieważ w latach ubiegłych również mowa była na początku, że z tego tytułu będą uruchomione tylko linie kredytowe. Niemniej jednak później Ministerstwo podjęło jeszcze inne działania. Także były uruchomione jeszcze w ostatniej suszy dopłaty tak zwane socjalne do każdego gospodarstwa. Dlatego nie możemy wyrokować za wcześnie jakie będą tu uruchomione linie pomocowe tylko pomóc naszym rolnikom, żeby powiat i województwo było uznane objęte klęską suszy.

Ponieważ więcej głosów nie było, więc Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Ad. 12a

Do stanowiska Rady Powiatu Tucholskiego w sprawie aktualnej sytuacji w rolnictwie głos zabrali:

p. Wojciech Kociński – Radny

Mam takie wrażenie, że stanowisko wiadomo słuszne. Wszyscy wiemy, że słuszne. Ale czy my nie powinniśmy od razu wystąpić do Wojewody. Nie wiem, jaka jest procedura do Wojewody, czy do Urzędu Marszałkowskiego po prostu z prośbą o uznanie powiat tucholski objęty klęską suszy, bo, po co nasze stanowisko. Ukaże się w gazecie, pójdzie gdzieś tam w eter. Myślę, że od razu powinniśmy sprecyzować wniosek o uznanie powiatu tucholskiego objęte klęską suszy.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Z tego, co mi wiadomo od strony formalnej takie wnioski zgłaszają samorządy gminne. Natomiast to stanowisko ma wesprzeć jakby też i obszarowo, ale też samą intencję uznania obszaru suszy wszystkich gmin z powiatu tucholskiego. Ale zawsze zajmował się tym samorząd gminny i to jest stanowisko, które wspiera samą intencję objęcia całego terenu powiatu. Można jako wniosek dopisać. Tak jak pan Rzepiński przedstawiał wnioski zostały skierowane jest takie potwierdzenie tego, że również samorząd powiatowy ocenia podobnie skalę zniszczeń, czy uszkodzeń spowodowanych przez suszę.

p. Tomasz Sobiecki – Radca Prawny

Rada może wyrazić tylko stanowisko. W tej sprawie nie mamy takich kompetencji.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Zamysłem komisji rolnictwa było przedstawienie tego stanowiska Wojewodzie jako wspomagające. Z przepisów prawnych wynika, że samorządy gminne mogą występować. I tak jak mówiłam na wstępie samorządy gminne wystąpiły. My jednak

jako wspierający to stanowisko skoro chcemy przesłać do wojewody. I taka była intencja.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Chciałbym się tutaj przychylić do pytania pani radnej Kabat, żeby pan Rzepiński i mając wiedzę, że nasz powiat nie został uwzględniony jako obszar, na którym wystąpił stan klęski suszy. Jeżeli ma taką wiedzę, żeby się z nią podzielił z nimi. Dlaczego i kiedy to się stało. I dlaczego tak się stało.

p. Stanisław Rzepiński – Z-ca Naczelnika WGGNiZP

Z informacji jaką otrzymaliśmy dzisiaj od Wojewody. Jest to pismo Wojewody skierowane do związku zawodowego rolników, które zostało doręczone wszystkim starostom i gminom. I z tego pisma wynika, że Wojewoda przed ogłoszeniem stanu klęski suszy, chce zasięgnąć również opinii związków zawodowych rolniczych. Czyli to jest stan klęski suszy na dzień dzisiejszy nie został na pewno jeszcze ogłoszony. Wojewoda prosił, tak jak tutaj moi przedmówcy wszyscy mówili, kompetencją występowania suszy jest kompetencją samorządów gminnych. Nasza uchwała ma na celu wsparcie tych działań gmin. I w tej chwili Wojewoda wystąpił do wszystkich związków zawodowych rolniczych o opinię w tej sprawie. Też w formie opinii.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Czyli mam rozumieć, że jeszcze na terenie naszego województwa żaden z regionów nie został uznany za region objęty stanem klęski suszy. Czy tylko nasz powiat jeszcze są wątpliwości.

p. Stanisław Rzepiński – Z-ca Naczelnika WGGNiZP

Dotyczy to całego województwa. Pomimo, iż wszystkie gminy złożyły wnioski.

p. Antoni Lewandowski – Radny

Jakie jest stanowisko Instytutu Gleboznawstwa i Nawożenia z Puław?

p. Stanisław Rzepiński – Z-ca Naczelnika WGGNiZP

Tego instytutu na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma. Opinia tego instytutu tego stanowiska jest wiążąca dla Wojewody w celu podjęcia takiej decyzji. I tej opinii z Instytutu Gleboznawstwa i Nawożenia z Puław jeszcze nie ma.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie stanowisko Rady Powiatu Tucholskiego w sprawie aktualnej sytuacji w rolnictwie, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Ad. 14.

Do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Tucholski umowy współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego głos zabrali:

p. Małgorzata Oller- Radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Tucholski umowy współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja Rolnictwa również pozytywnie opiniuje projekt omawianej uchwały.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Powiat Tucholski umowy

współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/136/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 15.

Do projektu uchwały w sprawie realizacji programu „Bory Tucholskie w Labiryntach Natury” radni nie mieli uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie realizacji programu „Bory Tucholskie w Labiryntach Natury”, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/137/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad.16.

Do projektu uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego”, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009, głos zabrała:

p. Małgorzata Oller – Radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie opiniuje projekt uchwały w Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego”, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego”, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/138/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 17.

Do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Tucholi, głos zabrali:

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Jeżeli chodzi o sam projekt uzasadnienie zmian znalazło się w uzasadnieniu będącą drugą stroną uchwały o przyjęciu nowego regulaminu. Jeżeli będą pytania dotyczące tej kwestii udzielę wszelkich informacji. Chciałbym teraz zwrócić uwagę na przedłożony materiał dotyczący autopoprawki zgłoszonej już po wydrukowaniu projektu w materiałach sesyjnych. Uwaga chciałbym przeprosić i wyjaśnić między innymi, dlaczego stało się, że pewne rzeczy były do poprawienia. Popeliłem ten błąd, że przekazałem stanowiska do Biura Rady projekt przed jego ostateczną konsultacją z panią Radcą. I autopoprawka dotyczy czterech punktów. Pierwszy dotyczy prawidłowej numeracji paragrafów, jeżeli Państwo czytaliście dokładnie zauważyliście pewnie ten błąd. On wynikał między innymi z tego, że przyjęty regulamin poprzedni też zawierał błąd i nastąpiło powielenie tego błędu. W tym momencie jest to poprawa do stanu technicznego takiego, że jest to właściwa kolejność numeracji poszczególnych paragrafów. Druga poprawka dotyczy jak Państwu wiadomo, jedną ze zmian jest

wprowadzona zmiana godzin pracy urzędu wynikająca z wystąpienia inspektora pracy w Bydgoszczy. Tam jest uzasadnienie i w tym jednym punkcie tych zmian nie wprowadziliśmy w tym punkcie zostało to skorygowane. Trzecia poprawka dotyczy tego, że na regulaminie, który stanowi podstawę do przygotowania projektu. A podstawę taką, że zostało wszystko wykreślone, co wypada wprowadzone drukiem kolorowym u mnie w oryginale, a u Państwa pochyłym poprawek. Nie wprowadzono wrześnieowej poprawki w § 45 dotyczącym nowości, które wprowadzone były w ubiegłym roku to znaczy kwalifikacyjnych. I ostatnia poprawka dotyczy § 15 w którym po dogłębnej analizie na posiedzeniu Zarządu z panią Radcą uznaliśmy, że zapis ten jest nie potrzebny. Z tego tytułu, że wnioski na dyscyplinę finansów mogą być kierowane dwutorowo, żeby nie zawęzać tego zapisem działu finansów, uznaliśmy, że nie ma takiej potrzeby wprowadzenia. Co zresztą zostało przeanalizowane w innych regulaminach starostw powiatowych. Stanowisko takie wypracowane na tym spotkaniu jest takie, że pan Starosta będzie decydował kto sporządza na dany wniosek finansów publicznych. Czyli te cztery poprawki prosimy o przyjęcie dzisiaj, projekt uchwały, który został przedłożony w materiałach.

p. Małgorzata Oller – Radna

Czy te zmiany w regulaminie organizacyjnym one będą miały jakieś odniesienie do ilości etatów w starostwie. Zmniejszenie, zwiększenie?

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Gdyby była taka okoliczność to byłoby to przedstawione Państwu. W tym momencie nie przewidujemy zwiększenia etatów, ani kosztów finansowych, ponieważ jednym z zapisów jest to, że regulamin przewiduje pełnienie kilku stanowisk w strukturze pionowej w tym momencie układ stanowisk kierowniczych nie ulega zmianie i nie ma zagrożenia. Przesunięcie kierownika ośrodka dokumentacji projektowej wynika z przepisów włączonych do starostwa, żeby tutaj sprostać rozporządzeniu z 2001 roku. Ale nie ma to tutaj skutków finansowych. O tym mówiliśmy na Zarządzie i może potwierdzić Starosta.

p. Wojciech Kociński – Radny

Chciałbym zapytać o tą drugą autopoprawkę. Czy ta zmiana z 16 na 15.30 to ona obejmuje ten wtorek dla interesantów?

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Zmiany pracy urzędu, który w tej chwili od poniedziałku do piątku pracuje zawsze od 7.30 do 15.30 także we wtorek. Wyjaśnię dlaczego nastąpiła ta zmiana wiąże się to z artykułem 128 kodeksu pracy mówiący o dobie pracowniczej, że pracownik od momentu zakończenia pracy do rozpoczęcia pracy następnego dnia musi minąć 24 godziny. U nas w momencie, gdy rozpoczęliśmy prace we wtorek o godzinie 8, w środę rozpoczynając o 7.30 każdy pracownik miał pół godziny nadliczbowej pracy. W związku z wystąpieniem, które mam przy sobie, bo spodziewałem się takiego pytania, inspektora pracy. I w tej chwili godziny pracy starostwa są stałe przez pięć dni w tygodniu od 7.30 do 15.30. Także też na wniosek radcy zmieniliśmy godziny przyjęcia interesantów przyporządkowując je pracy jednostki, czyli starostwa.

p. Wojciech Kociński – Radny

Panie Starosto pan na pewno najbardziej orientuje się w tej kwestii. Nie ma takiej potrzeby, żeby do 16 to się odbywało ?. Pan przyjmuje tych interesantów, czy nie było zapotrzebowania między 15.30 a 16.00. Czy to się tam jakoś nie przełoży.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

To znaczy jest w ten sposób, że interesantów przyjmuję w umówionych godzinach i często to jest tak, że pozostają dłużej, jeżeli jest taka potrzeba. Jeżeli jest więcej umówionych osób to często zdarza się tak, że jestem do 17 czasami. Bardzo różnie. To dotyczy pracy wszystkich wydziałów normalnych starostwa, ale na pewno nie sekretariatu, dlatego, że panie mi zawsze bardzo dzielnie do końca towarzyszą.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Z tego co słyszę tutaj po głosach będących w radzie nie każdy rozumie ten przepis dotyczący tych godzin pracy. Pan Sekretarz dosyć zawile to tłumaczył, dlatego prosiłbym dokładnie, aby powiedzieć, o co chodzi? Ja rozumiem, ale słyszę tutaj po głosach, że nie wszyscy rozumieją, w czym rzecz.

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Przepisy artykułu 128 paragraf 3 punkt 1 zawierają definicje tak zwane doby pracowniczej przepis ten stanowi, że dla oceny rozliczenia czasu pracy pracownika oraz przez dobę należy rozumieć kolejne 24 godziny. Poczynając od godziny, o której pracownik rozpoczyna pracę zgodnie z obowiązującym go rozkładem pracy. Kontrole prowadzone w instytucjach i urzędach, którzy zajmują się obsługą obywateli wykazują, że często praca pracowników jest rozwiązana w sposób taki, iż pracownik o tej samej dobie rozpoczyna następną dniówkę roboczą. Jest to praca w godzinach nadliczbowych wbrew przepisom artykułu 150 paragraf 1 punkt 1 kodeksu pracy. Dzieje się tak, że pracownik w inny dzień pracy od 9, a w następnym od godziny 8. U nas jest od 8 i 7.30. czas zawarty między 8 a 9 jest godziną pracy w godzinach nadliczbowych. Oczywistym jest, że praca może być w różnych jednostkach różnie obsługiwana w różnych godzinach jednak nie może powodować naruszenia wyżej opisanej reguły. Praktyka taka jest nie dopuszczalna mając na uwadze jej powszechność proszę o analizę sytuacji w państwa jednostce i podjęcie działań mający stan działań zgodnie z prawem, jeśli analiza to ujawni. Będę szczególnie usatysfakcjonowany, jeżeli wykazane uchybienia będą eliminowane bez inspektora pracy, który zawsze jest aktem stanowiącym napięcia, stresy i zakłócenia w działalności pracodawcy. Postępowania w sprawie z artykułu 281 punkt 1 kodeksu pracy, które będzie musiało być wszczęte, gdy ujawni to inspektor. Przedstawiając niniejszym informację liczę na życzliwe wykorzystanie swej działalności. To było przyczyną działania naszego wyprzedzającego kontrolę inspekcji pracy.

p. Krystyna Koczwarą – Radna

Czytając obowiązki pracowników starostwa to jest paragraf 46 na stronie 140. Jest taki punkt: naruszeniem porządku i dyscypliny pracy jest między innymi złe i niedbałe wykonywanie zadań. Chciałam zapytać, jeżeli można tu przy tej okazji. Jak się weryfikuje złe i niedbałe wykonywanie zadań i kto się tym zajmuje. Kto za to odpowiada?

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Układ naszego urzędu, czyli Starostwa Powiatowego przewiduje różne szereby kierownicze. Jeżeli chodzi o bezpośrednich kierowników pracowników są nimi kierownicy referatu, którzy w pierwszej kolejności są w stanie stwierdzić wszelkie niedociągłości w pracy swoich pracowników i są kierownicy wydziałów. Bo nie każdy wydział ma strukturę referatową i jest ich w pierwszej kolejności zadanie. W następnej kolejności sprawa tych uchybień należy do Sekretarza, a najwyższym szerebem, który stwierdza i podejmuje działanie w tym układzie jest kierownik jednostki, czyli pan Starosta. To może być różnie. Może być nie zachowanie terminów co wynika z

procedury takiej postępowania administracyjnego. I wtedy w takiej sytuacji można kierownik wystąpić do pana Starosty o podjęcie kar, czy przewidzianych środków przez regulamin.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Tucholi wraz z autopoprawkami, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/139/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 18.

Do projektu uchwały w sprawie emisji obligacji głos zabrali:

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Przedstawiona uchwała dotyczy emisji obligacji jak Państwo wiedzą. Na pokrycie deficytu zaplanowana jest emisja obligacji oraz zaciągnięcie kredytu. A podjęcie niniejszej uchwały wynika z potrzeby wszczęcia procedury uzyskania pozytywnej opinii RIO w celu wyłonienia banku, który by podjął umowę i wyemitował nam obligacje w kwocie 5 mln zł.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja finansów i gospodarki na posiedzeniu w dniu 25 czerwca po zapoznaniu się z projektem tej uchwały Głosami 5 za przy 1 wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

p. Andrzej Myszkowski – Radny

Również komisja polityki społecznej i zdrowia zapoznała się z projektem wymienionej uchwały i pozytywnie zaopiniowała.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja rolnictwa również pozytywnie zaopiniowała projekt wymienionej uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie emisji obligacji, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy 1 głosie wstrzymującym.

Uchwała Nr XVII/140/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 19.

Do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2008 r. głos zabrali:

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Przedstawione zmiany w materiałach sesyjnych zostały omówione na komisjach. Pragnę przedstawić w imieniu Zarządu autopoprawki, które powinny być do tej uchwały wniesione. Pierwsza autopoprawka dotyczy zmiany działu i rozdziału dotyczące boiska szkolnego Orlik w wyniku pisma otrzymanego od Marszałka musiał być z działu 801 pozycji 14. ten załącznik dodatkowo dodany dotyczący zadań inwestycyjnych. Wielkość nie ulega zmianie w budżecie, ale dział i rozdział musi być zmieniony w wyniku pisma Marszałka. Również na prośbę Zarządu wnoszę o przyjęcie do zadań inwestycyjnych wielkości 55 000, które zostanie przeniesione z działu 801 95 z tych środków, które są w dziale oświaty na zakup samochodu na praktyki w Zespole Szkół Licealnych i Agrotechnicznych, gdzie jak Państwo pamiętają zapis był w kwocie 45 000, a w wyniku trzech przetargów na zakup leasingowy tego samochodu brak było

zainteresowanych firm. które były tym leasingiem zainteresowaniem. aby sprzedać taki samochód. Pani Dyrektor wystąpiła z prośbą do Zarządu o podwyższenie tej kwoty do możliwości w 100% zakupu w pełnej wysokości w roku bieżącym. Również tu w imieniu pana Starosty i Zarządu proszę o wpisanie w pozycji 9 załącznika zakup fotoradaru. Pełne uzasadnienie tego zakupu bardzo proszę Dyrektora ZDP. Wielkość środków na te cele kwoty nie ulegną zmianie.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Zwracam się z taką prośbą do Państwa w ramach zakupu inwestycyjnych paragraf 6060 w Zarządzie Dróg Powiatowych, aby pozwolili Państwo zapisać zakup fotoradaru. Jako uzasadnienie podaję dwa punkty. Po pierwsze poprawę bezpieczeństwa w ogóle jak wygląda sytuacja na drogach Państwo się orientujecie. Jeżeli bliższy ciału taki, że również ma to służyć poprawie bezpieczeństwa pracowników zarządu dróg pracujących na drogach. Wielokrotnie pracownicy zgłaszają mi wykonują prace na nawierzchni oznakowujemy te miejsca. Niestety dochodzi do sytuacji takich, że czasami muszą odskakiwać przed najeżdżającymi pojazdami. Myślę, że taka informacja przekazana prasie dodatkowe oznakowanie tego miejsca opisem, że oprócz 40 i robót drogowych to jeszcze jest fotoradar. To spowoduje to, że pracownicy będą mogli się bezpiecznie na tych drogach poruszać w trakcie prac, które wykonywać muszą.

p. Małgorzata Oller – Radna

Jaką funkcję będzie ten fotoradar pełnił? Informacyjną? Będzie robił zdjęcia i co dalej?

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Fotoradar będzie obsługiwany przez policję, dlatego, że prześlemy go, która ma uprawnienia. Niestety taki zapis, który był w projekcie zmian do ustawy, która umożliwia pomiary dotyczy zarządców dróg, ale został wykreślony. W związku, z czym tylko policja to może robić. Koszt zakupu brutto wynosi 8 723 zł.

p. Małgorzata Oller – Radna

To będzie jakieś podpisane porozumienie pomiędzy powiatem a policją w tym zakresie?

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Radar zostanie przekazany policji. Forma jest jeszcze przez policję w tej chwili opracowywana, czy będzie to darowizna, czy będzie to użyczenie. Natomiast w umowie, którą zawrzemy policja nasza się zobowiązuje do tego, że będzie on dokonywał pomiarów na drogach powiatowych. Będzie on wypożyczany do posterunków w poszczególnych gminach. Jako, że wszyscy policjanci pracujący w naszym powiecie mają tego typu uprawnienia.

p. Małgorzata Oller – Radna

Umowa, która to określi, zasady korzystania i użytkowania tego urządzenia przez policję.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Tak.

p. Michał Mróz – Radny

Czy będzie wiadomo, w której gminie, kiedy będzie?

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Tajemnica handlowa, jak ktoś tutaj powiedział.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Środki, które wpłyną po tych tzw. zdjęciach wpłyną do policji, czy będą przekazane do zarządu dróg na remonty dróg? Np. w Człuchowie radary nadzoruje straż miejska.

bo też ma takie uprawnienia i środki, które wpływają tak samo jest w gminie Kęsowo zdaje mi się. I środki te są przeznaczane na remont dróg i z tego co wiem ten radar już się spłacił ileś tam razy. Dlatego, że tu mamy przekazać to w formie darowizny to proszę pomyśleć o tym, żeby część tych środków wpłynęła do dróg celem wykorzystania je na remont dróg.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Niestety takiej prawnej możliwości nie ma. Zresztą są to środki, które policja zbiera za przekroczenie prędkości nie wpływają do policji, gdyby wpływały to też by chętnie mierzyli. Natomiast wpływają do skarbu państwa, czyli giną w czarnej dziurze budżetu. Był taki zapis w projekcie zmieniającym przepisy o pomiarze ruchu, ale niestety zarządcy dróg zostali z niego wykreśleni.

p. Antoni Lewandowski – Radny

Chciałem tu do tej, dodatkowo otrzymaliśmy organizacji zdań na drogach powiatowych. Chciałem zapytać, bo mam tutaj jedną wątpliwość, więc jeżeli pan Poturalski już jest przy mównicy chciałem to pytanie zadać. Czy to w późniejszym punkcie? Żeby na końcu się nie okazało, iż wybędzie i nie będę miał komu zadać tego pytania. To jest w punkcie 12 budowa chodników, odwodnień na podstawie porozumień z gminami i tutaj jest gmina Lubiewo, Minikowo wykonane, Wępin wykonane, Trutnowo wykonane. Pytam się co jest w Trutnowie wykonane?

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Odpowiadam chodnik.

p. Antoni Lewandowski – Radny

A odwodnienie, które było zaplanowane?

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Odwodnienie będzie wykonane w późniejszym czasie, dlatego, że nie mówię, że w tym roku, dlatego, że koszt odwodnienia wynosi 320 000 a środki na gminę 60 000.

p. Antoni Lewandowski – Radny

Ale tutaj jest w tym punkcie, że budowa chodników i odwodnienia, że jest wykonany z tego wynika z tego pisma, które otrzymaliśmy. To wtedy powinna być informacja, że w Trutnowie został wykonany chodnik, a odwodnienie wykreślone.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Więc dodaję słownie, że jest wykonany chodnik.

p. Andrzej Pruszek – Radny

Chodzi mi o kwotę 140 000 na drogę, która miała być wykonywana w Suminach. Moje pytanie, dlaczego nie było uzgodnione to z radą gminy Cekcyn, bądź z wójtem wcześniej. Przy wprowadzaniu, a teraz znów likwidacji tej kwoty. Wiem, że gmina Cekcyn też miała tam dopłacać. A oni o niczym nie wiedzieli.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

To zadanie zostało w ogóle wprowadzone po wcześniejszej informacji, którą uzyskaliśmy od wójta Cekcyna pana Brygmana, dlatego, że zadanie to w ogóle jest wnoszone przez radnych i gminy i powiatu pod koniec I kadencji, jak pan radny zapewne pamięta, i w tym roku został przygotowany projekt dokończenia tego fragmentu drogi. Zwróciłem się z pismem po upoważnieniu oczywiście Zarządu Powiatu do pana Wójta kiedy ewentualnie moglibyśmy to realizować informując zakładając, że będzie to realizowane współfinansowaniu 50 na 50. Czyli 50% środków gmina, 50% środków powiat. I wtedy otrzymałem odpowiedź, że rada gminy jest gotowa taką decyzję podjąć. W związku z tym poinformowałem pana Wójta, że

występuję z wnioskiem do Zarządu o wprowadzenie tego do budżetu tegorocznego ZDP i taką kwotę po naszej stronie wnieśliśmy do budżetu, czyli przesunęliśmy u nas w ramach zadań inwestycyjnych. I dopisaliśmy również kwotę deklarowaną przez pana Wójta. Niestety zgodnie z tym, co pan radny powiedział z tego, co wiem pan Wójt nie uzyskał akceptacji radnych do tego typu zadania i dlatego zostało to przesunięte. W tej chwili wystąpiłem do pana Wójta, żebyśmy uwzględnili to w przyszło rocznych budżetach. I zrealizowali to po przyjęciu budżetów gminy i powiatów na rok 2009. Ale była akceptacja Wójta co do takiego podziału środków.

p. Małgorzata Oller – Radna

Ten materiał jest podpisany przez pana Dyrektora dlatego proszę o prawidłowe używanie nazw miejscowości. Chodzi mi o nazwę Lisikąt. Ja wiem, że to jest jedna leśniczówka kilka osad. Nie mniej w moim dowodzie osobistym to jest luty 2007 jest napisane razem. Może to się wydawać momentami wesołe, ale to nie jest wesołe, tym bardziej, że w wydziale promocji zwracałam uwagę, że na mapach też mają pisane oddzielnie, ale tą nazwę miejscowości pisze się razem i prosiłabym dostosować się do oficjalnej nazwy.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Potwierdzam pani radna już mi to też zgłaszała. Poprawię się na przyszłość.

p. Zbigniew Grugel - Wiceprzewodniczący Rady

Komisja finansów i gospodarki na swoim posiedzeniu 4 głosami za przy 2 wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt omawianej uchwały.

p. Małgorzata Oller- Radna

Również komisja edukacji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała zmiany w budżecie.

p. Andrzej Myszkowski – Radny

Komisja zdrowia w dziale 852 i w dziale 853 pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

p. Michał Mróz - Radny

Nie daje mi spokoju ten radar. Ale to zupełnie poważnie, bo pan Dyrektor w motywacji wydatkowania pieniędzy na zakup tego urządzenia użył takiego sformułowania, że chodzi między innymi o bezpieczeństwo pracowników zarządu dróg pracujących. My wydatkujemy te pieniądze to myślę, że powinno być jakieś porozumienie, czy umowa, żeby tych pracowników w taki czy inny sposób chronić. Że to urządzenie radarowe gdzieś tam stoi.

p. Zenon Poturalski – Dyrektor ZDP

Porozumienie będzie z całą pewnością obwarowywać ten wymóg, który już wcześniej mówiłem. Natomiast podam jeszcze, że w tej chwili policja na naszą prośbę, moją czy kierownika wydziału technicznego, jeżeli tylko może to również nas wspomaga i chroni pracowników przy tych pracach. Z tym, że w tej chwili w naszym powiecie jest jeden radar i niestety dosyć już stary. Dlatego na prośbę w ostatnim tygodniu, kiedy zgłaszałem, że takie prace wykonujemy i takie zagrożenie jest przez pracowników zgłaszane, uzyskałem odpowiedź, że jest zepsuty. Przy okazji informacja, że dalej jest zepsuty.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2008 r., który został przyjęty 13 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy 3 głosach wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/141/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 20.

Do projektu uchwały w sprawie rozwiązania spółki OSIR sp. z o.o. głos zabrali:

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Może uzupełnić tylko do projektu tej uchwały. Na komisjach padały pytania dotyczące wielkości udziałów powiatu w tej spółce wynoszą w tej spółce 236 000 w tym jest 160 000 działka w Raciążu oraz 50 000 środków finansowych.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja finansów na swoim posiedzeniu pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

p. Małgorzata Oller – Radna

Komisja edukacji również pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja rolnictwa również wyraziła się pozytywnie w temacie omawianej uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozwiązania spółki OSIR sp. z o.o., który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/142/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 21.

Do projektu uchwały w sprawie zawarcia porozumienia na budowę hali sportowo-widowiskowej głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Sprawa była dosyć szeroko omawiana. Przed chwilą została zlikwidowana delegacja do likwidacji swego rodzaju fikcji, która przez kilka lat istniała. Pewnego zadania nie wykonała. Natomiast powstanie takiego obiektu jest potrzebne w powiecie między innymi ze względu na potrzebę pełnego zabezpieczenia lekcji wychowania fizycznego szczególnie dla dwóch szkół, które pewnie nie w całości, ale przynajmniej w pewnych okresach czasu mogłyby korzystać z tej sali. Służyłaby ona też organizacji dużych przedsięwzięć sportowych, czy imprez kulturalno-sportowych o zakresie ogólnopowiatowym. Kolejna rzecz, którą cały czas podnoszę w kontaktach z samorządem gminnym, bo też ze względu na finansowanie tutaj jest wiodący jest to kwestia konieczności spojrzenia z pewnej perspektywy czasowej i planistycznej na to przedsięwzięcie, czyli hala sportowa byłaby pierwszym elementem kompleksu, który powinien docelowo w niedużej odległości łączyć jeszcze pływalnię oraz centrum konferencyjne. Może centrum konferencyjne to jest taka nazwa na wyrost, ale przynajmniej w pewnym zakresie taki obiekt będzie w Tucholi potrzebny. W pewnej perspektywie czasowej, czyli w planowaniu takie spojrzenie jest konieczne. Myślę, że po dyskusjach, po dosyć długich rozmowach z samorządem gminnym udało się wypracować możliwie optymalną koncepcję budowy tego obiektu.

p. Małgorzata Oller – Radna

Komisja Edukacji pozytywnie opiniuje projekt porozumienia na budowę hali sportowo-widowiskowej.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja Rolnictwa również pozytywnie opiniuje projekt omawianej uchwały.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja Finansów i Gospodarki również pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia na budowę hali sportowo-widowiskowej, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy 1 głosie wstrzymującym.

Uchwała Nr XVII/143/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 22.

Do projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości na potrzeby realizacji zadań z zakresu ochrony zdrowia głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Tak jak Państwo wiedzą ta umowa jest częścią całej transakcji nabycia majątku dla szpitala tucholskiego. Budynek, nieruchomość na Placu Wolności 15 będzie wymieniony na główną część budynku szpitala obecnie funkcjonującego. Za pozostałą część nieruchomości będzie wypłacona należność w gotówce. Jest to ekwiwalentna wartość w gotówce, na którą zaciągaliśmy dzisiaj obligacje.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja Finansów jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

p. Andrzej Myszkowski – Radny

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia również pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości na potrzeby realizacji zadań z zakresu ochrony zdrowia, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/144/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 23.

Do projektu uchwały w sprawie zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwałe zarząd głos zabrali:

p. Krystyna Siniło - Skarbnik Powiatu

Uchwała dotyczy wniosku, jaki złożył Urząd Pracy dotyczący nieruchomości przy Placu Wolności 23, który otrzymał w zarząd w celu obniżenia opłaty rocznej za trwałe zarząd. W kompetencjach Rady jest udzielenie takiej bonifikaty i występuje Urząd Pracy o 80% bonifikatę.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Chciałbym poinformować jeszcze, że Urząd Pracy prowadzi w tej chwili i będzie prowadził też w czasie wakacji pewne prace remontowe. I też szuka wszystkich możliwych środków, żeby ten remont obiektów przeprowadzić. W tym roku będzie to wymiana okien na parterze, dostosowanie tej głównej izby przyjęć oraz wymiana posadzek i remont.

p. Małgorzata Oller – Radna

O jakiej kwocie mówimy?

p. Krystyna Siniło - Skarbnik Powiatu

Udzielona bonifikata wynosi w granicach 6 tys zł.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja Finansów i Gospodarki jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy braku głosów wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/145/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 24.

Do projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tucholskiego głos zabrali:

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Żeby nie został źle zrozumiany uważam, że wszyscy powinni dobrze zarabiać i rzeczywiście możemy podnosić zarobki. Natomiast mam pewne wątpliwości. Między innymi z tym, że systematycznie zmniejszają się kompetencje samorządu powiatowego i od 1999 roku, kiedy powstał odeszły pewne służby: policja, straż, sanepid, inspekcja weterynaryjna, czy też przykład tej kadencji, kiedy w zasadzie z kompetencji samorząd pozbywa się pewnych zadań edukacyjnych typu szkoła leśna, typu zamknięcie szkoły w Kamienicy. Ponadto podwyżka proponowana przez pana Przewodniczącego znacznie przekracza wskaźniki inflacyjne i mam uzasadnione wątpliwości, czy proponowany w tej wysokości nasz stosunkowo biedny powiat jednak na nią stać. W związku z przedstawionymi przeze mnie argumentami jeszcze raz mówię, że w mojej opinii mam wątpliwości, czy wysokość tej podwyżki jest zasadna, która jak widzimy z wyjaśnień wynagrodzenie zasadnicze sięga maksymalnego uposażenia, które może zostać przyznane Staroście. Swoją drogą jeśli jest to prawnie możliwe chciałbym, aby radni i opinia publiczna mogła również zapoznać się z uposażeniem pozostałych członków Zarządu.

p. Wojciech Kociński – Radny

Również chciałem zauważyć, że według mnie 21% podwyżka jest zbyt duża, dlatego będę głosował przeciwko.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Komisja Finansów i Gospodarki na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

p. Małgorzata Oller – Radna

Trudno mi się zgodzić ze stwierdzeniem pana radnego Łukaszewicza, że jest inny zakres odpowiedzialności Starostwa. W momencie, gdy przed Starostą stoi zadanie efektywnego wykorzystania środków unijnych, które są postawione do dyspozycji i jak wiemy, słyszymy, czytamy nie jest to zadaniem prostym na dzisiaj. Tak samo nie za bardzo panie Łukaszewicz zgodzę się ze stwierdzeniem, że starostwo pozbywa się szkoły leśnej. Starostwo nie pozbywa się szkoły leśnej. Starostwo tylko dostosowuje się do ogólnych warunków prowadzenia szkół leśnych. Nie można wyrazić się w ten sposób, że się pozbywamy.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Złapała mnie tutaj pani Radna za słowo, nie o to mi chodziło. Chodziło mi oczywiście o to, że powiat nie pozbywa się, ale jak gdyby ma znowu mniej zadań. Głównie o to chodziło, że tych zadań jest coraz mniej. Natomiast rozliczać z tego dopiero będzie. Bo wiemy, że zadania rzeczywiście pewne rosną. Być może przyjdzie na to czas wtedy zdecydujemy się na taką podwyżkę. Na razie w mojej opinii jest ona zbyt wysoka.

p. Aleksandra Kabat – Radna

Komisja Rolnictwa w wyniku głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tucholskiego.

p. Stanisław Łangowski – Przewodniczący Rady

Jako projektodawca tej uchwały chciałbym zabrać głos. Mianowicie absolutnie nie zgadzam się z wypowiedzią radnego Łukaszewicza. Zadania Starosty są zadaniami, nad którymi również pracuje Rada i nikt z radnych łącznie z panem radnym Łukaszewiczem nie miał wątpliwości przy podniesieniu diet, że zakres naszych działań jest mniejszy. Wobec tego uważam, że uzasadnienie być może jakieś inne, ale uzasadnienie, które pan przestawił pan radny uważam, że jest nieprawdziwe. Mija się z prawdą.

p. Krzysztof Łukaszewicz – Radny

Nie po raz pierwszy pan Przewodniczący nie zgadza się z moją opinią i ją neguje. Oczywiście nie to jest przedmiotem naszej dyskusji. Natomiast powiedziałem, że nie jestem przeciwny w ogóle podwyżce, tylko podwyżce w proponowanej wysokości. O ile dobrze wiem to diety nie wzrosły o 21%.

p. Stanisław Łangowski – Przewodniczący Rady

O 20%.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Tucholskiego, który został przyjęty 9 głosami za, przy 4 głosach przeciwnych i przy 3 głosach wstrzymujących.

Uchwała Nr XVII/146/2008 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 25.

Udzielono następujących odpowiedzi na zapytania i interpelacje:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Pewnie odpowiedź na interpelację dla radnego Grugela nie jest satysfakcjonująca, tak samo jak budowa obwodnicy jest mało satysfakcjonująca. Normalnie przedsięwzięcia infrastrukturalne realizuje się w ten sposób, że jest postawione zadanie, tworzy się montaż finansowy, przyjmuje harmonogram działań i dane zadanie jest wykonywane. Sama sprawa związana z budową obwodnicy Tucholi w ten sposób się rozpoczęła. Zresztą też Państwo byli świadkami wystąpienia Burmistrza Tucholi, który to zadanie ma bardziej na głowie. Czy w momencie, gdy RPO było jeszcze w powijakach, ale sam proces wskazywania istotnych przedsięwzięć dla Tucholi był uruchomiony. To zadanie trafiło do samorządu gminnego. Stało się to też w pewien sposób jakby schematycznie. Opiekował się tym zadaniem do pewnego momentu kolega z Zarządu Tadeusz Zaborowski. Jak Państwo wiedzą efektywnie samorząd gminny rozpoczął troszeczkę później już po samych sesjach działanie. Natomiast to zadanie zostało przekazane do samorządu gminnego. Tak przyjęliśmy przyjmując pewien schemat rozwiązań w województwie, w naszym województwie kujawsko-pomorskim. Tam też gospodarzami tych projektów były samorządy gminne. Z wyjątkiem samorządu wąbrzeskiego, gdzie praktycznie po równo angażowali się i Starosta i Wójt z mniejszym udziałem władz

miasta. Rozpoczął się normalny proces inwestycyjny. Najpierw było spotkanie merytoryczne z przedstawicielami dróg wojewódzkich, którzy wskazali pewną procedurę dochodzenia do tego, żeby obwodnica miała rację bytu, by mogła powstać. Tu był wskazany cykl działań, z których pierwszym działaniem miało być stworzenie koncepcji, studium uwarunkowań techniczno-przyrodniczo-ekonomicznych, które wskazało by jak przedsięwzięcie realizować i za jakie środki. Powiat partycypuje w przygotowaniu tej koncepcji, w 1/3 uczestniczymy w przygotowaniu tego dokumentu, który jest pierwszym podstawowym dokumentem przy budowie obwodnicy. W 1/3 współfinansowanie koncepcji południowej obwodnicy. Kolejna rzecz to sytuacja, która miała miejsce, która zakłóciła ten proces w pewien sposób, czyli rozdanie pieniędzy w RPO pewne akcenty w projektach kluczowych obwodnicy. Czy w ogóle całe drogi w większości środki znalazły się w projektach indykatywnych w tej chwili kluczowych. Pan Marszałek podzielił te środki w sposób, niektórzy nazywają to oryginalnie inni mówią, że po równo. Ale na pewno jest to po równo, nie zawsze znaczy dobrze. I powstała zupełnie nowa sytuacja, bo z naszej orientacji wynikało, że te środki przeznaczone na budowę obwodnicy Tucholi będą nie wystarczające na wybudowanie na pewno całego przedsięwzięcia. Na uruchomienie całego przedsięwzięcia, czy na wybudowanie być może jednego etapu. Wtedy trudno było samorządowi gminnemu i samorządowi powiatowemu oceniać ile naprawdę ta obwodnica będzie kosztowała. Z rady miasta pojawił się pomysł, żeby mieć czas na podjęcie ostatecznej decyzji, a ten czas to jest moment uzyskania koncepcji. To było wiadomo, że jest to koniec czerwca. W tej chwili dopełniają się dni powstawania tej koncepcji. Zgodnie z porozumieniem ono powinno być przekazane do samorządów do końca czerwca. Pan Burmistrz nazywa to pozostaniem w grze, ale mieć możliwość rzeczywistą na bazie dokumentów oceny ile przedsięwzięcie, jego poszczególne etapy będą tak naprawdę kosztowały. I wówczas będzie czas na podjęcie właściwej decyzji. Gdyby decyzja była podjęta w sposób nieodpowiedzialny, czy pesymistyczny to pewnie należałoby pochopnie rozpocząć podpisywanie preumowy i wchodzić w to zadanie wskazując na jeden z etapów budowy, bo nikt rozsądny nie przewiduje całej obwodnicy tej części południowej za te środki, które przewidziane są w Regionalnym Programie Operacyjnym. Albo tak jak część samorządów w tym mogileński, rypiński zrezygnować w ogóle z tego rozwiązania i wyłączyć się. Tak jak na przykład samorząd Radzyna Chełmińskiego stwierdził, że faktycznie samorząd będzie realizował wszystkie dokumenty do pozwolenia na budowę, a później będzie się martwił o pieniądze. Tak to wyglądało. W związku z tym została przyjęta koncepcja zaproponowana przez gminę. Wskazanie obejścia, czy jak by to był nazywane bajpasem, obejścia północnego, które rozwiązywało przynajmniej w części problem obejścia Tucholi, czy rozwiązania wyprowadzenia tego tranzytowego ruchu z części centralnej Tucholi, oczywiście był to ten mankament, że ten cały ciężki transport trafiał z powrotem na część ulicy Głównej już w kierunku na Chojnice dalej by się przemieszczał. Wszyscy mieli świadomość, że to nie jest rozwiązanie optymalne, ani nie jest to z definicji obwodnica Tucholi. W między czasie pojawili się eksperci pana Marszałka. Zresztą tutaj z pewnym żalem powiem, że ci eksperci przez nas zapowiadani, zapowiadani przez pana Marszałka byli rok temu. W ubiegłym roku w czerwcu mieliśmy możliwość konsultacji, przedstawiania jeszcze projektów i zaciągnięcia opinii, co naprawdę jest pro rozwojowe. Też Państwo pamiętają, że z pewnym żalem przedstawiałem to, że nasze „Labirynty Natury” to stworzony trudny

projekt. Pewnie gdybyśmy mieli dzisiejszą świadomość, jakie projekty zdobędą akceptację województwa można by było zamienić to na coś innego. Na przykład na pływalnię krytą, bo część samorządów tak zrobiła. Meritum sprawy za chwilę, po pewnym czasie około miesiąca temu pojawili się eksperci pana Marszałka, którzy przedstawili pewną fiszkę projektową, taką do oceny przygotowania projektu wdrożenia podpisania preumowy. I wówczas w tej perspektywie bliski uzyskania tych dokumentów opiszą nam zjawisko budowy obwodnicy uzyskali sporo informacji szczególnej goryczy. Ja też wtedy nie kryłem swojego zdziwienia, że taki a nie inny był podział środków, że beneficjentem tych środków zostały wskazane samorządy, przede wszystkim gminne. W naszym przypadku również powiatowy, że te środki bez przykładania wagi do tego, jakie to jest przedsięwzięcie, jaka jest długość obejścia, jakie są uwarunkowania środowiskowe, czy to jest obwodnica prowadzona przez bagna, czy przez dobry teren, łatwy w budowie, czy sfałdowany, czy inny. Nie została przydzielona ta sama kwota pieniędzy na liczne samorządy, bo to jest kilkanaście tego typu przedsięwzięć. Zwróciliśmy uwagę już na to, bo takie było pytanie wprost ode mnie do pana Moraczewskiego na spotkaniu, czy te pieniądze od tych samorządów, które rezygnują z budowy obwodnic trafiają do puli tak jak obwodnice w tej osi? Czy zasila, zwiększą budżety budowy innych obwodnic? Odpowiedź była jednoznaczna, że te pieniądze trafiają do dróg wojewódzkich. Nie było wskazania na rozwiązania związane z budową obwodnic. To była jedna z takich uwag. Też stwierdziliśmy, powiedziałem wtedy, takie stanowisko wyraziłem, że zaangażowanie samorządu na budowę obejścia Tucholi może dotyczyć pewnej wysokości kwot. My nie jesteśmy Bydgoszczą, nie mamy budżetu Torunia, czy nawet miast kalibru Grudziądza. I to zaangażowanie w budowę obejścia, czy częściowe zaangażowanie może dotyczyć tej części projektowej, opracowania koncepcji, być może częściowo wykupu gruntów, natomiast nie samej budowy. Dlatego, że bez wykonania pozostaną zadania wprost wskazane w kompetencjach samorządu powiatowego. A do nas należy prowadzenie szpitala, utrzymanie dróg powiatowych, szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Po tych uwagach, bo swoimi również dosyć gorzkimi uwagami podzielił się pan Burmistrz, dwa dni po wizycie tej firmy konsultingowej pojawił się pan Korolko. W tym spotkaniu nie mogłem brać udziału. Natomiast, myślę, że chociaż w zarysie pojawia się taka koncepcja, że te poszczególne zadania będą komasowane i wskaźniki przed Unią Europejską będą rozliczane jako całość wykonywanych zadań z dróg wojewódzkich. I tu pojawiło się światło w tunelu, że pieniądze wskazane przez pana Marszałka mogłyby posłużyć do sfinansowania właśnie części budowy dokumentacji, wykupu gruntów i realizacji pierwszego czy drugiego odcinka obwodnicy. Stwierdzę tutaj katorzniczego ujęcia budżetu drugiego samorządu też przy realizacji zadania, które tak na dobrą sprawę jest przypisane drogom wojewódzkim, bo to obejście dotyczy miasta i żywotnego interesu mieszkańców miasta, mieszkańców powiatu, bezpieczeństwa i higieny życia codziennego. Natomiast jest to zadanie, przedsięwzięcie głównie wojewódzkie. Widzę potrzebę zaangażowania się samorządów jednego i drugiego w proces przygotowania dokumentacji całej inwestycji. Natomiast sama realizacja powinna być wykonana przez drogi wojewódzkie, które też dysponują, bo tak Marszałek podzielił pieniądze, zdecydowanie większymi środkami i możliwościami. Ostateczne decyzje, w jakim zakresie, jak będzie realizowane przedsięwzięcie będą podejmowane po uzyskaniu dokumentów. Nie przemyśleń, wróżenia trochę z fusów czasami, opieranie się na bardzo starych dokumentach, ale na w miarę profesjonalnym

opracowaniu, przygotowanym przez dużą firmę projektową i wówczas z etapowane, z kosztorysowane poszczególne odcinki obejścia Tucholi można będzie ocenić i spróbować podejść do tego zadania. Wiem, że również o opinie na temat zaangażowania środków i gminy, rozumiem przez to i powiatu, wystąpił samorząd gminy Tuchola do Regionalnej Izby Obrachunkowej na ile samorządy, które wprost w swoich zadaniach nie mają wskazanego takiego zadania mogą angażować swoje budżety w wykonaniu tego zadania. Może nie będzie to odpowiedź w pełni satysfakcjonująca, ale tyle na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Panie Starosto siedzimy obok siebie. Mówimy do tego samego mikrofonu, pewnie jednym głosem. O co mi chodzi? Chodzi mi o to, że odnoszę wrażenie, że coś się nam gdzieś zgubiło. Jako komisja, jako radni zgłaszaliśmy, wskazaliśmy ten problem już w miesiącu marcu. W kwietniu dostałem od pana odpowiedź, że Zarząd Powiatu prowadzi rozmowy. Jest w trakcie wyjaśniania zapisów. Po tym weekendzie mamy miesiąc lipiec. A mieszkańcy wzięli sprawy w swoje ręce. I mieszkańcy wyszli na ulicę. Wyszli nie dlatego, że potrzebne im jest jakaś tam rozróżba. Czy, że z tym jest im dobrze. Tylko wyszli, bo chcieli zademonstrować swoją bezradność. Cieszę się, że pan mówi, że pan Burmistrz jest w grze. Pan Burmistrz jest w grze, pewnie, że jest. On już w Internecie ogłosił, gdzie ta obwodnica ma być zbudowana. Póki co to nawet z Internetu nie zdjął tego do tej pory. Mam tylko pytanie, czy w tej grze oprócz pana Burmistrza to jeszcze my jesteśmy i czy są mieszkańcy Tucholi. Bo jeżeli sam pan Burmistrz tam jest w grze, to nie może mnie satysfakcjonować. Poza tym oczekiwałem, że przez taki okres czasu te rozmowy z Burmistrem jednak musiały być bardziej aktywne. Dla mnie jest sprawą oczywistą, że bez montowania mechanizmu finansowego, gdzie trzeba szukać wielość źródeł nie rozwiąże się tego problemu. Ale chciałbym również powiedzieć, że ani ja swoimi wypowiedziami, czy swoją polemiką z panem Burmistrem na poprzedniej sesji, nie jestem przeciwko niemu. Właśnie swoim działaniem tak, jak i całe Stowarzyszenie Obywatelskie Społeczności chcemy pomóc Burmistrzowi w tym, żeby w końcu doszło do realizacji tej obwodnicy. A zatem proszę mnie i pozostałych z tego stowarzyszenia nie odczytywać jako tych, którzy chcą torpedować dobre pomysły pana Burmistrza. Chcemy go wspomóc. Ale w logicznym, sensownym działaniu, które daje szansę na rozwiązanie problemu mieszkańców Tucholi. I dlatego bym pana Starostę prosił o odpowiedź na tę moją interpelację w formie pisemnej i żeby z tej interpelacji wynikało, jakie jest w końcu stanowisko Zarządu Powiatu w tej kwestii. Za czym my jesteśmy, co chcemy zrobić, w jaki sposób chcemy to osiągnąć. Ludzie wyszli na ulicę i tego problemu nie da się zagłaskać. A jeżeli my temu problemowi nie wyjdziemy naprzeciw, no to ludzie nas zweryfikują, po co my tu jesteśmy.

p. Wojciech Kociński – Radny

Panie Starosto z tego, co zrozumiałem. Rozmawiałem też z panem Burmistrem i z innymi ludźmi na ten temat. Powiedział pan, że powiat w 1/3 finansuje opracowanie koncepcji. Myślę, że droga, którą wybrał Burmistrz jest dobra i trzeba od takich podstaw od dołu. Czyli najpierw trzeba było opracować koncepcję, później trzeba było się dogadać, potem poszukać pieniędzy. Jak pan powiedział opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej mówi, że samorządy gminne, powiatowe nie są władne, żeby przeznaczać tyle pieniędzy na tego rodzaju obejścia. Ale wydaje mi się, że tutaj pan Burmistrz podszedł do tej sprawy bardzo dobrze. Koncepcja jest opracowywana. Pojutrze, czy w przyszłym tygodniu będzie przedstawiona. Słyszę, że głos starostwa i

Burmistrza jest taki sam. Ale zadziwia mnie tutaj jedna sprawa. Nie wiem, na jakiej podstawie to Stowarzyszenie Obywatelskiej Społeczności w Tucholi pokazało taką mapkę. Nie wiem, czy widzieliście ją Państwo na mieście tutaj ją w Tucholi wczoraj znalazłem. I jest zaznaczona obwodnica północna z podpisem Burmistrz Tucholi i obwodnica południowa, gdzie widzimy Starostwo Powiatowe i mieszkańcy. Z tego, co zrozumiałem to Burmistrz i Starostwo chcą budować obwodnicę południową, ale nie można zawsze gadać, trzeba do tego dojść w jakiś racjonalny sposób. Z tego, co usłyszałem od pana Starosty zrozumiałem, że priorytetem jest obwodnica południowa. Ale żeby uchronić te pieniądze, które dostaliśmy od Marszałka 8 mln. to zaproponowaliśmy przedłożenie tej obwodnicy południowej i dodatkowo tego obejścia w połączeniu z tą drogą na Tleń. Ale jest podobno też taka koncepcja, żeby część tych pieniędzy przeznaczyć na projektowanie, na koncepcję, że będzie można przeznaczyć część z tych pieniędzy na koncepcję, wykup tych gruntów. Uważam, że jest bardzo racjonalne podejście do tej sprawy. Jeżeli byłaby taka możliwość przygotowania tych gruntów do wykupu zaprojektowania tej trasy to dajemy jawny sygnał do dróg wojewódzkich, czy wręcz krajowych, że nadal nam zależy na tej drodze i to jest jedyne rozwiązanie. I tutaj wydaje mi się, że uprawianie takiego trochę populizmu przerabialiśmy to kilka miesięcy temu, gdzie niektóre osoby mówiły, że one jeżdżą do Urzędu Marszałkowskiego, że już mają wszystko załatwione, w ministerstwie mają załatwione. A nic z tego nie wyniknęło. Myślę, że polityka Burmistrza w tej sprawie jest bardzo dobra i w konsekwencji pana Starosty doprowadzi do tego, że nastąpi zaprojektowanie tej trasy, wykup gruntów, a w konsekwencji będziemy partnerem do dalszych rozmów. Powiedzmy prawdę w oczy wszystkim, ani gmina, ani powiat sam nie wybuduje w życiu tej obwodnicy. I to trzeba powiedzieć. Nie uprawiać populizmu nie zajmować się kto co zrobił, bo w tej chwili sprawy idą w dobrym kierunku i Burmistrz i Starosta działają w tej materii zgodnie w dobrym kierunku i to jest jedyne rozwiązanie na dalsze lata, bo jeżeli nie podejmiemy w taki sposób to tej obwodnicy nigdy nie będzie. Pierwszy raz sprawa idzie w dobrym kierunku. Bo przecież ile minęło kadencji. Ciągłe rozmawiamy o obwodnicy a tak naprawdę teraz widzimy coś jest na rzeczy i coś może z tego wyniknąć. Takie jest moje zdanie panie Starosto.

p. Małgorzata Oller – Radna

Gdy nie wiadomo, o co chodzi to wiadomo, że chodzi o pieniądze. Jest ciekawostką tutaj w tej całej akcji, która się ostatnio tak dosyć błyskawicznie rozwija nie padają tak konkretnie odpowiednie cyfry. Zawsze, jeżeli podchodzimy do jakiegoś zadania to przede wszystkim powinniśmy wiedzieć, jakie to są kwoty, ile to będzie kosztowało. Wiemy przecież, że jest na mocy porozumienia powiat gmina opracowywane studium uwarunkowań techniczno-ekonomiczno-środowiskowych. Koncepcja to zupełnie co innego. I to studium chyba lada dzień będzie na początku lipca gotowe i tam będziemy wiedzieli etapami ile rzeczywiście będzie kosztować nas obwodnica południowa. I z tego, co wiem to został też poszerzony zakres tego bajpasu, żeby też było wiadomo jaki będzie koszt tego odcinka. Dopiero wtedy, jeżeli będziemy wiedzieli, jakie konkretne kwoty stoją przed nami my możemy racjonalnie do tego podejść. A do tej pory tak jak mówi radny Kociński to jest populizm.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Na takim sławnym, tajnym okazuje się spotkaniu z Marszałkiem odniosłem wrażenie, że samorządowi województwa jest obojętne w jaki sposób ta obwodnica będzie przebiegała, ale chodzi o pieniądze. Chodzi o to żeby zmieścić się w tej kwocie, którą

Marszałek przyznał. Dla nas w zdrowo rozsądkowej ocenie jest to kwota zbyt mała, żeby mówić o pełnym obejściu. Nawet są wątpliwości, czy wystarczy na budowę pierwszego etapu, o którym mówiliśmy dość namiętnie między drogą 240, a drogą 241 czyli tym wylotem na Chojnice, a wylotem na Sępólno. To i tak nie rozwiązuje problemu obejścia Tucholi, bo ten tranzyt by był kierowany Czarną Drogą. Pewnie choćby częściowe obejście czy rozwiązanie problemu by dotyczyło przynajmniej poprowadzenia dwóch etapów. To znaczy od drogi 240 do drogi na Bydgoszcz bodajże 238. W każdym razie problemem podstawowym są właśnie pieniądze. To, co tutaj mówiłem być może w ten sposób środki wykorzystać też na wykup gruntów. Takie było stanowisko pana Korolki, ono nie zostało na razie potwierdzone przez Zarząd Województwa. Ale myślę, że po takich opiniach, które trafiają do Marszałka, albo w postaci rezygnacji z budowy obejścia, albo w postaci ostrych uwag zbieranych przez ekspertów, którzy odwiedzają poszczególne miasta, które mają mieć zaszczyt budować obwodnice może zaczyna budzić jakąś refleksję. Rzeczywiście w ten sposób działając nie wykona się żadnej obwodnicy.

p. Krystyna Koczwara – Radna

Dobrze się stało, że rozmawiamy, długo mówimy. Moi poprzednicy, każdemu przyznają rację i zastanawiamy się jak najwięcej nad tym problemem, bo odbędzie się debata, zapewnia o tym Burmistrz. Spotkamy się i będziemy mogli to jeszcze raz omówić. A tak jak wszyscy zgłaszamy nasze propozycje. Przygotujemy się do tego jak najlepiej rozmawiając i poruszając te wszystkie sporne kwestie.

p. Małgorzata Oller – Radna

Tak jak tutaj radna Koczwara mówi chodzi o te pieniądze i też decyzja powinna być w miarę szybko podjęta. I na dniach będzie przecież wiadomo ile poszczególne etapy tej obwodnicy będą kosztowały. Jest okres wakacyjny. Myślę, że wskazane by było, żeby zwołać radnych. Niestety, ale w tym okresie wakacyjnym może i łącznie z radnymi gminnymi. I gdy będzie wiadomo, jakie są możliwości i ile na to potrzeba pieniędzy wtedy dyskutować konkretnie, bo na razie to jest taka dyskusja cały czas dosyć teoretyczna.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Nie odpowiedziałem wprost. Odpowiem na piśmie oczywiście panu radnemu Grugelowi. W tej chwili ze wszystkimi konsekwencjami też czy wpisany na stronie pana Marszałka jest powiat. Są zdumiewające procedury. Na podstawie rozmowy nie było żadnego wystąpienia na piśmie został wpisany powiat. Dlatego tak jak powiedziałem, jeżeli udałoby się przeprowadzić tę obwodnicę pod ziemią czy nad ziemią to pewnie by satysfakcjonowało samorząd województwa, żeby problem został rozwiązany. Natomiast na razie nie ma zgody na to żeby, chociaż sama kwota bazowa już nie mówiąc o dosyć trudnym do przyjęcia dofinansowaniu, bo to jest 50 na 50, została zwiększona. Czyli jako beneficjent wskazany jest powiat. I będziemy tą trudną decyzję, tak jak wszyscy tutaj mówią w ten sposób, podejmowali razem z gminą. Jeżeli chodzi o wersję, którą popiera Zarząd Powiatu to wskazywaliśmy ostatnio omawiając studium dwa warianty, bo takie trzeba wskazać do doprecyzowania, do wykonania. Te, które dotyczą południowego obejścia z tego, co pamiętam najdalej od bodajże jest to wariant A1 najdalej usytuowane od Tucholi. Gdzieś tam Wysoką Wsią prowadzone. Obejście takie z prawdziwego zdarzenia. Też mieliśmy okazję tam piechotą chodzić sprawdzać, czy jest to możliwe do przeprowadzenia.

p. Michał Mróz – Radny

O ile dobrze zrozumiałem to wychodzi na to, że w tej chwili w trakcie opracowane są te tak zwane studium. I Zarząd Powiatu nie stoi jednoznacznie ani przy jednej, a nie przy drugiej wersji. Przy południowej i dla tej południowej wersji panie Starosto będziemy wykładali pieniądze w wysokości 30%? Czy czekamy do studium i wtedy będzie decyzja w którym kierunku idziemy ?

p. Piotr Broszkiewicz – Radny

Odbyło się spotkanie Zarządu Powiatu z Burmistrzem Tucholi i wykonawcami studium. Tam było podpisane, ciekawe, dlaczego nie ma jeszcze tego dokumentu opublikowanego w prasie, nie odbywałyby się żadne demonstracje, że brana jest pod uwagę opcja południowa obwodnicy.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Z wieloma wypowiedziami się zgadzam. Jeśli chodzi o ten populizm to naprawdę nie wiem pod czym adresem ten zarzut został postawiony. Absolutnie go nie przyjmuję do siebie. Mam nadzieję, że nie był on skierowany do mojej wypowiedzi. A jeżeli tak to w rozumieniu takim, że wola ludności jest taka, że południowa ma być realizowana. Chcę teraz powiedzieć tak, że właśnie swoją wypowiedzią chciałem zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję, w którą zostaliśmy uwikłani i którą świetnie pan Starosta przedstawił. Podoba mi się to stwierdzenie: będziemy decydować razem jak będziemy mieli dopiero informację ze studium. I moje pytanie brzmi, a dlaczego pan Burmistrz nie czekał na studium tylko ogłosił już, gdzie będzie budowana ta obwodnica. Nie konsultując tego z nikim. Więc pytam się jak będziemy decydować razem skoro w Internecie pan Burmistrz już zdecydował za nas, obok nas. I ogłosił, i do dziś tego nie zdjął z Internetu, więc kiedy my będziemy mieli coś do powiedzenia.

p. Tadeusz Zaborowski – Wicestarosta Tucholski

Cieszy mnie to, że jeżeli chodzi o tę obwodnicę wywiązała się dość ciekawa dyskusja w tym zakresie, która praktycznie nas nie ominęła w zasadzie od początku kadencji. Nie mniej jednak to, co już tu mówił pan Przewodniczący Grugel sprawa szarżowania słowami tutaj populizmu i tak dalej. To różnie można to odbierać. W związku z tym komentować nie będę. Nie mniej jednak, co niektórym radnym proponowałbym zapoznać się z dokumentami, które już były, czy miały miejsce. Jak również całą dyskusję na temat obwodnicy proponowałbym na moment i na czas kiedy będą stosowne dokumenty, gdzie również jako powiat w tym zakresie uczestniczymy w 1/3, jeżeli chodzi o koncepcję i warunki ekonomiczno-techniczno-przyrodnicze. Jeżeli takie dokumenty będziemy mieli wówczas będziemy mogli naprawdę rzeczowo, merytorycznie do tego tematu podejść. W związku z tym, żeby tej dyskusji całej w dalszym ciągu takiej ducha powiedzmy, a może to, a może tamto i tak dalej. A jak nie wiemy to o pieniądze chodzi. Żeby po prostu przełożyć na czas kiedy faktycznie będziemy mogli konstruktywnie porozmawiać. I wówczas będziemy mieli na pewno zupełnie inne spojrzenie inaczej będziemy do tego tematu podchodzić. I dyskusja będzie na pewno bardziej konstruktywna aniżeli w tej chwili.

p. Wojciech Kociński – Radny

Mam takie pytanie panie Starosto, bo na tej mapce najbardziej zadziwia mnie to, że jest tutaj napisane Starostwo Powiatowe Tuchola. I teraz mam takie, nie wiem czy może złe przeświadczenie. Usłyszeliśmy, że pan i pan Starosta i pan Broszkiewicz powiedział o tym, że jest wstępne porozumienie podpisane z gminą o tej koncepcji południowej. Skąd tutaj napis Starostwo Powiatowe w Tucholi, dlaczego to jest wykorzystane. Nie wiem, czy na każdych mapkach ze Starostwa kserowane jest napisane Starostwo

Powiatowe. Mam takie wrażenie, że ktoś gdzieś próbuje namącić znowu, ktoś próbuje skłócić Burmistrza ze Starostą. Może to jest jedna kwestia. A druga może jest kwestia taka, że w momencie, kiedy pojawiło się jakieś rozwiązanie, gdzie ta sprawa idzie do przodu, gdzie zaczyna się rzetelnie, realnie na to patrzeć i nad tym pracować. Ktoś, gdzieś próbuje zaistnieć i pokazać, że on tutaj też walczy. Myślę tutaj o panu Ortmanie, który był radnym wojewódzkim. Jakoś nie pamiętam, żeby pomógł za bardzo w Tucholi. Żeby gdzieś ta sprawa obwodnicy się ruszyła. A teraz gdzieś, ktoś raptem. Może warto było by wydrukować takie porozumienie, o czym mówi pan Broszkiewicz i wszelkie spekulacje uciąć. Wtedy będzie problem rozwiązany nikt nie będzie mówił, że jest przeciwko, nastawiał przeciwko komuś. My zamiast współpracować w takim polskim piekielku żyjemy i aby teraz jeden drugiemu dopiec. A później pokazać, że to ja załatwiłem, albo ja zrobiłem. Tak naprawdę pani Oller tu powiedziała, wszyscy powiedzieliśmy i to jest taki ostateczny głos, że póki nie będzie tego opracowania i realnych jakiś konkretnych. To, o czym rozmawiać. Chodzi mi tylko o to, żeby mówić jednym głosem. A nie, że ludzie się mnie pytają, o co tutaj chodzi. Burmistrz jedno, Starosta drugie a tak naprawdę wszyscy mówimy o tym samym. Chcemy południowej. Tylko to kwestia tego jak daleko jesteśmy w tych opracowaniach. Myślę, że to cały komentarz.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Jeżeli chodzi o koncepcję południową, czy to studium ono musi w pewnym momencie powstawania uzyskać akceptację dla uszczegółowienia, dla co najmniej dwóch wariantów. Właśnie Zarząd Powiatu wskazał dla uszczegółowienia dwa warianty z tego studium, które mają być przygotowywane. One mają być szczegółowo przygotowane. Dlatego ani Burmistrz, z tego, co pamiętam, na spotkaniu nie wskazał, żeby firma projektowa uszczegółowiła. Nie było uszczegółowienia. Te warianty, które mają być opracowane jednoznacznie wskazaliśmy koncepcję południową. Zresztą sam projektant tutaj na zorganizowanym spotkaniu i w czasie dwóch możliwości rozmowy z nim wskazywał, że tak naprawdę prawdziwa obwodnica to wersja południowa, która zbiera rzeczywiście ruch z tych najbardziej strategicznych kierunków. Jeżeli chodzi o pytanie radnego Mroza to to porozumienie, które dotyczy opracowania studium jest wyłącznie spisane na opracowanie studium. I będzie to pewien etap zamknięty i pole do kolejnych dyskusji. Też przychyliam się do tego. Dawaliśmy już kilkakrotnie dowód. Myślę, że cały samorząd powiatowy dla pewnych rozwiązań z punktu widzenia powiatu strategicznym partnerem jest Tuchola. Miasto, które jest położone akurat centralnie. Państwo uczestniczyliście w odświeżonej strategii powiatu i wiele na to wskazuje. Pewne przedsięwzięcia i problemy udało się rozwiązać, które od lat narastały. Myślę, że ta współpraca będzie nadal się dobrze układała. Może nie modelowo, czasami w sposób dosyć trudny, czasami przewlekły. Ale od wielu lat nie rozwiązane problemy są stopniowo. Być może trzeba chwile poczekać, większe owoce tej współpracy, ale tutaj na pewno jestem optymistą. Nie wierzę w cuda, że to się stanie na podstawie wielkiego przełomu, ale dosyć taka głupia konsekwencja praca może tu wiele przynieść.

p. Tadeusz Zaborowski – Wicestarosta Tucholski

Sprawa podpisania umowy w dniu 17 maja ubr. Gdzie w umowie jest wpisana sprawa koncepcji i sprawa ekonomiczno-techniczno-środowiskowa i to jest porozumienie z 17 maja ubr.

p. Wojciech Kociński – Radny

Ostatnie słowo. Myślę, że sam fakt zlecenia opracowania tego studium ekonomiczne to jest najlepszy fakt potwierdzający, że i Burmistrz i Starostwo są za tą obwodnicą południową.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Jeżeli chodzi tutaj tak po kolei. KRUS było pytanie do pana Zaborowskiego chociaż chciałbym na część odpowiedzieć, bo byłem przynajmniej przy części finału rozmów z panią Dyrektorem KRUS w Bydgoszczy. Towarzyszył mi pan Świerczyński, bo zaproszenie było skierowane do samorządu powiatowego i gminnego. Rozmowa dotyczyła wskazania przez samorządy możliwości przekazania w użytkowanie, bo tak to było precyzyjnie określone. Proponowaliśmy np. dzierżawę, moglibyśmy szukać obiektów dla prowadzenia oddziału KRUS w Tucholi. Było oczekiwanie wskazania obiektu powierzchni 300m plus garaż na dwa samochody, najlepiej na parterze, do ewentualnie małego remontu do odmalowania, żeby to nie było jakieś większe przystosowania, na zasadzie nieodpłatnego użytkowania. Takie były oczekiwania. Mówiłem wcześniej, że wskazywaliśmy działki, na których możnaby było siedzibę budować, ale ta propozycja trafiła już do KRUS-u Bydgoskiego wkrótce po rozpoczęciu naszej kadencji, sądzę, że był to początek grudnia. Tuż po wyborach. Było przedstawionych KRUS-owi 7 działek przez samorząd i powiatowy i miejski. Usłyszałem również na tym spotkaniu, że propozycje jakie oczekuje KRUS przedstawiło starostwo w Sępólnie Krajeńskim. Natomiast już z informacji bodajże sprzed dwóch tygodni dowiedziałem się, że w Sępólnie będzie budowana nowa siedziba. W związku z tym, że pani Dyrektor nie wiem, dlaczego, ale wprowadziła nas w błąd, stawiając takie, a nie inne oczekiwania. Trudno mi to oceniać. Natomiast pan Zaborowski może tutaj przekazać te rozmowy, które były wcześniej prowadzone. Natomiast chciałbym przekazać, że polityka KRSU-u, jeżeli chodzi o umiejscowienie, czy dostosowanie, spełnienie pewnych standardów ona ewoluowała w zależności od tego, kto był Ministrem Rolnictwa.

p. Tadeusz Zaborowski – Wicestarosta Tucholski

Dosłownie w jednym zdaniu bym uzupełnił tylko. Uczestniczyłem w jednym spotkaniu w Warszawie, które było zorganizowane przez pana Kuklińskiego, gdzie również w tym spotkaniu uczestniczyły takie osoby jak Wójt Gminy Śliwice, Kęsowa, zastępca Burmistrza, pan Kukliński i moja osoba. I tylko tyle mogę powiedzieć z tego spotkania, że było jak gdyby pocieszające przyzwolenie, że to może być pozytywnie rozpatrzone i więcej w spotkaniach nie uczestniczyłem, jeżeli chodzi o sprawy z KRUS-em.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Jeszcze uzupełniając coś mi się przypomniało. Przed wizytą pana Wicestarosty tak też komentowała to pani Dyrektor. Wcześniej decyzja już była ze wskazaniem na Sępólno. Ta wizyta spowodowała, że ostateczna decyzja została przesunięta w czasie, że był brany pod uwagę jeszcze Powiat Tucholski czy lokalizacja na terenie Tucholi. KRUS oczekiwał strasznie zaporowych warunków. Też wprost na tym spotkaniu usłyszeliśmy, że budowa nie wchodzi w rachubę. W tej chwili okazało się, że wchodzi w rachubę, tylko w innym powiecie. Tylko tyle mogę skomentować, że to było moim zdaniem nie uczciwe zachowanie, bo jeżeli oczekuje się pewnych obiektów, czy działek to trzeba sprawę przedstawiać uczciwie i wszystkim na tych samych zasadach przekazać te same informacje.

p. Wojciech Kociński – Radny

Poproszę, więc o taką jednoznaczną odpowiedź. Sprawa jest przesądzona. KRUS-u w Tucholi nie będzie? To jest jedno pytanie. I drugie moje pytanie wzięło się stąd, że przeczytałem w Gazecie Pomorskiej taki artykułik taki malutki, że Wicestarosta Zaborowski załatwił w Warszawie, że KRUS będzie w Tucholi. Tak z tego wynikało. Może miesiąc temu. Nie wiem. Może źle zrozumiałem. Teraz już się zgubiłem. Poszukam tą Pomorską. Na następnej sesji do tego wrócimy. Czyli jedno pytanie konkretne. Czy KRUS będzie w Tucholi, czy go nie będzie?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Jest agenda rządowa. Żadnego pisma od pani Dyrektor, czy wojewódzkiej, czy od Dyrektora z Warszawy nie dostaliśmy o ich decyzji. Natomiast z tego, co wiem lokalizacja została wskazana na Sępólno. Raczej jednoznacznie nie będziemy tego mieli.

p. Tadeusz Zaborowski – Wicestarosta Tucholski

Żadnej informacji o takim charakterze nie udzielałem. W związku z tym nie wiem skąd tutaj takie podejrzenie, jeżeli była by sprawa, że ten artykuł kolega radny by odnalazł naprawdę chętnie bym to przeczytał.

p. Małgorzata Oller – Radna

Bazujemy chyba na informacji prasowej. Ona mówiła konkretnie, że był podpisany akt notarialny pomiędzy Starostwem Sępoleńskim, a Gminą Sępólno o przejęciu działki pod budowę KRUS-u w Sępólnie. To jest ta informacja z Gazety Pomorskiej. Czy można mieć prośbę do pana Starosty i Wicestarosty o takie dogłębne rozeznanie sytuacji, czy jest jeszcze możliwość, ażeby siedziba KRUS-u mieściła się w Tucholi. Rozeznania tej sytuacji, bo jeżeli tutaj jest mowa, że nie przyszła tutaj żadna oficjalna informacja. My w sumie nie wiemy, na jakim to jest etapie, a ta agenda rządowa wydaje mi się jest dla naszego powiatu ze względu na jego charakter dosyć istotna. Żeby rozeznąć sytuację i próbować coś tam jeszcze zrobić.

p. Michał Mróz – Radny

Chciałem zapytać pana Starostę czy na skutek tych warunków ze strony KRUS-u zaporowych zajęliśmy stanowisko?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Zajęliśmy bardzo polityczne stanowisko przedstawiając ofertę tych możliwych, które są w naszym zasięgu. Pokazaliśmy również przestrzeń niepubliczną. Tam były znowu pokazane działki w tym miasta i część powiatowych. Były też wskazane obiekty, które mogłyby być w zainteresowaniu KRUS-u, ale tam był problem, warunek czy to są obiekty, za które trzeba płacić czynsz dzierżawny. Ale nie odpowiedzieliśmy, że rezygnujemy. Sprawa odmowy interwencji policji zajmę się tym. Przekażę to, że logistycznie nie byli w stanie interweniować prawie natychmiast w Suchej na drugim krańcu powiatu. To jest do sprawdzenia, a poza tym powinny być dostępne siły, żeby reagować na bieżąco. Też do policji było tutaj skrócenie parkingu. Podzielał ten pogląd. Też zwracałem na to uwagę panu Komendantowi z pół roku temu. Także tu będzie ponowienie i myślę, że skuteczne tym razem. Na temat pobocza w Bładowie wystąpimy ponownie do Dróg Wojewódzkich z przypomnieniem. Jeżeli chodzi o Orlika 2012 to tak poważne koszty, które wynikają z kosztorysu są trudne do udźwignięcia. W związku z tym podjęliśmy od nowa ocenę. Zajmuje się tym pan Wicestarosta. Samej technologii wykonania i możliwości ograniczenia tych kosztów, bo w programie jest, jak Państwo pamiętają, 1 milion. Tak jest to przewidziane. Natomiast już teraz dosyć ciekawe interpretacje do tego miliona przedstawiał też Urząd

Marszałkowski między innymi, czy to jest netto, czy brutto i tego typu rzeczy. Ale to będziemy oceniać jeszcze. Jest to kwestia rozmowy. Wczoraj ostatecznie została podpisana umowa, bo jeszcze tam podpis wczoraj składałem. Jest to problem nie tylko samorządu powiatowego w Tucholi, ale i wszystkich, którzy zdecydowali się na budowę Orlika. Także myślę, że trzeba będzie do tego systemowo podejść. Kolejna rzecz dotyczy dostępów do specjalistów i jest to interpelacja skierowana przez panią Kabat. Wystąpię z takim zapytaniem do spółki jak można tę sprawę uzdrowić, aby tę dostępność poprawić. Na spotkaniu ostatnio z krajowym rzecznikiem praw pacjenta, mieliśmy przyjemność gościć panią u nas w Tucholi przy okazji informacyjnego spotkania na temat programów profilaktycznych organizowanych przez NFZ. Też taką uwagę wskazywałem, że w ocenie mieszkańców powiatu ta dostępność do specjalistyki szeroko rozumianej jest zbyt mała. Miałem wrażenie, że pani rzecznik jest zdziwiona, ale myślę, że można równolegle zapytać spółkę jak poprawić od strony technicznej, merytorycznej poprawę dostępności do specjalistów. A z drugiej strony stanowisko, czy może taką szerszą informację do pani rzecznik praw pacjenta. Jeżeli chodzi o przedstawienie znaku drogowego na tym skrzyżowaniu, które było trochę lepiej teraz jest gorzej to Zarząd Dróg Powiatowych się tym zajmie. I też myślę, że do rozpoznania też tutaj jest prawa, jeżeli chodzi o wycięcie tych drzew, żeby autobus szkolny mógł się tam bezpiecznie włączać. Natomiast wystąpi jak zwykle Zarząd Powiatu do PKS i do przewoźników tych mniejszych, prywatnych. Myślę, że można jeszcze spróbować rozmawiać bezpośrednio negocjować. Ale też mówię uczciwie, że rozmowy są wyjątkowo trudne. Czy przywrócić kursy, czy zwiększyć ilość kursów. Rozumiem, że chodzi tutaj o ten autobus szkolny od 1 września, który dowoziłby uczniów i pewnie byłby w interesie tego przewoźnika, bo by było pewnie sporo osób. Czasami też będąc radnym gminnym doświadczałem takich zdumiewających oświadczeń, że to, co nam wydawało się opłacalne, że jest duże zainteresowanie kursem, przewoźnik odpowiadał, że jest zbyt mała obsada na tym kursie, że im nie opłaca się puszczać kursu na tej trasie. Kolejna interpelacja dotyczy przejścia dodatkowego w miejscowości Bysław. Interpelacja pani Kabat. Wystosujemy stosowne pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich też z prośbą o rozpoznanie tej sytuacji. Jeżeli chodzi o pana prezesa Leszka Plucińskiego to ma przedłużoną umowę do końca roku. W takich interwałach półrocznych zgadza się kolega Starosta Toruński. Jeżeli chodzi o program dostosowawczy szpitala z tego, co wiem został rozstrzygnięty przetarg na opracowanie studium, tej koncepcji, która będzie preludium do jej wykonania projektu dostosowawczego szpitala, czyli ta faza dokumentacyjna powinna być wkrótce gotowa. Mam nadzieję, że do października będą ogłoszone konkursy na środki dla szpitali powiatowych, musi być pozwolenie na budowę, bo też takie wymaganie jest. Czas jest stosunkowo krótki, ale wykonawca dokumentacji zdaje sobie z tego sprawę. Trzeba będzie dobudować około 2500 m powierzchni szpitalnej. Między innymi, dlatego, żeby podnieść komfort. Nie zwiększy to ilości łóżek, ale pozwoli spełnić standardy, które są wymagane, jeżeli chodzi o przestrzeń wokół łóżek. W samym szpitalu udrożnienie ciągów komunikacyjnych, przygotowanie z prawdziwego zdarzenia izby przyjęć. Zatrudnienie pana Katulskiego chcę dokładnie sprawdzić jak to wygląda. Wiem, że w tej chwili jest taka instytucja jak zawieszenie kontraktu. Ale wiem, że też pan Katulski jest zatrudniony nadal w Szpitalu Tucholskim. Powiem szczerze, że bardzo wnikliwie nie interesowałem się tym, w jakim trybie jest zatrudniony. Jest to umowa o pracę i pełni funkcję lekarza naczelnego. Ale musiałbym to sprawdzić i na piśmie udzielić

pełnej odpowiedzi. To są wszystkie interpelacje, bo z tego, co rozumiem odpowiedź pana Prusaka, że to oznakowanie poradni specjalistycznej na terenie szpitala uległo poprawie powinno satysfakcjonować radnego Lewandowskiego. Jeżeli nie to sprawdzę. Było dodatkowe oznakowanie od strony szpitala to jest bardziej rozpoznawalne.

Ad. 26

Wnioski i oświadczenia radnych:

p. Krystyna Koczwara - Radna

Chciałabym zaproponować, abyśmy my radni pomogli finansowo Państwu Szynderłata z Okonin Nadjeziornych, którzy stracili cały dobytek w pożarze po uderzeniu pioruna. Chciałabym też uzgodnić, gdzie i kiedy chętni mogliby wpłacać na ten cel pieniądze.

p. Stanisław Łangowski – Przewodniczący Rady

Zaraz trzeba byłoby to uzgodnić. Myśmy już robili takie zbiórki i wpłacaliśmy to w Biurze Rady. I tak można by było to ustalić, że w Biurze Rady w jakimś określonym czasie. W przeciągu tygodnia chętni mogą składać datki w Biurze Rady.

p. Andrzej Myszkowski – Radny

Miałbym taki wniosek, a w zasadzie prośbę do pana Starosty, aby na posiedzenia Komisji Zdrowia przychodził ktoś z Zarządu. Na jednym z posiedzeń kiedyś pan Wicestarosta powiedział, że to żadna łaska tylko obowiązek, żeby ktoś z Zarządu na komisję przychodził. W związku z tym czułem się zwolniony z obowiązku bezpośredniego zapraszania tam członków Zarządu na komisję. Ale wydaje mi się, że bardzo by to ułatwiło pracę naszej komisji. Jest wiele tematów, które w materiałach sesyjnych są poruszone tak pobieżnie. Na przykład konkurs na kierownika PCPR. Tylko mam tutaj taką informację, że został ogłoszony trzeci konkurs. Komisja nie wie ilu kandydatów, kto kandyduje, dlaczego pozostałe dwa się nie odbyły. Takich różnych tematów jest więcej. Bez udziału członka Zarządu ta komisja w pełni nie może pracować. Bardzo bym prosił o to. A druga, chciałbym złożyć tutaj takie podziękowanie panu Sekretarzowi Markowi Wolskiemu w imieniu lekarzy i pielęgniarek z komisji wojskowej za pozytywne załatwienie sprawy.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Mogę obiecać solennie, że ktoś z Zarządu będzie uczestniczył w posiedzeniach komisji. A jeżeli chodzi o bieżącą informację na temat konkursu na kierownika PCPR. Sytuacja jest taka, że jest to z kolei trzeci konkurs. W poprzednich konkursach albo te osoby, które przedkładały dokumenty nie spełniały wymagań związanych z rozporządzeniem, które określa dokładnie kompetencje, wymagania na to stanowisko. W tej chwili były trzy oferty i z tych trzech ofert jedna spełnia wymagania z rozporządzenia wynikające. Rozmowa kwalifikacyjna, mam nadzieję powołanie kierownika nastąpi w poniedziałek. Dlatego, że jest to instytucja wyjątkowo wrażliwa i chcielibyśmy okres pełnienia obowiązków przez panią Myszkę już też zakończyć, żeby był tam prawdziwy gospodarz.

p. Małgorzata Oller – Radna

Nie wiem czy muszę powtórzyć moją prośbę w tym punkcie o rozeznanie sytuacji, czy jest jeszcze możliwość zlokalizowania siedziby KRUS-u w Tucholi. Jednak taka zdecydowana prośba do pana Starosty i Zarządu, żeby tego trudu się podjąć.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Mogę zadeklarować, że wystąpimy z pismem z zapytaniem, dlaczego tak, a nie inaczej zdecydował KRUS. Chociaż z tego, co wiem to też na tym poziomie decyzje zapadają w Warszawie. Ale podejmiemy ten trud, żeby do końca wyjaśnić sytuację.

p. Stanisław Łangowski – Przewodniczący Rady

Przedstawię tu Państwu pisma. Mianowicie pan Rektor Kannenberg w związku z pojawiającymi się w mediach kontrowersyjnymi treściami dotyczącymi związku między funkcjonowaniem WSZŚ w Tucholi, a sprawą przejścia przez Ministra Środowiska ZSL zwraca się z uprzejmą prośbą do Rady Powiatu Tucholskiego jako organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego będącej współzałożycielem WSZŚ o zajęcie stanowiska w kwestii postrzegania WSZŚ. W szczególności poprzez ocenę zasobności istnienia w Tucholi oraz rangi naszej uczelni dla społeczności lokalnej Powiatu Tucholskiego. Nadmieniam, że z prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie zwrócił się również do Przewodniczących Rad Gmin wchodzących w skład Powiatu Tucholskiego. Nie przypominam sobie, abyśmy w jakiś sposób, chociaż sugerujący negatywnie postrzegali tutaj. Nie usłyszałem od żadnego radnego istnienie takiej uczelni w naszym mieście. Tym nie mniej, jeżeli pan Rektor by sobie życzył tego stanowiska proponuję, złożę to pismo do komisji edukacji, żeby merytorycznie takie stanowisko przygotowała i ewentualnie na następnej sesji podejmiemy sprawę podjęcia takiego stanowiska. Następne pismo to od samorządowców z Lidzbarka Warmińskiego wszyscy radni państwo macie to pismo. Tam również jest wyjaśnione, w jaki sposób, jeżeli ktoś zechce może tą akcją wspomóc. Pismo to również jest w Biurze Rady. I jeszcze jeden informator Bliżej Ciebie Kujawsko-Pomorski kwartalnik wojewódzki. To wpłynęło do Biura Rady jestem przez członków Zarządu upoważniony przedstawić wszystkim radnym, co wpłynęło do Biura Rady. Nie będę oceniał, czy to jest propaganda, czy nie. Taki kwartalnik wpłynął. Jeżeli radni sobie życzą pobrać to jest on w Biurze Rady. Nie będę ukrywał, że któreś pisma wpłynęły do Rady, a któreś nie wpłynęły. Wpłynął taki informator, informuję o tym radnych i zainteresowanych proszę, żeby to sobie zabrali.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

W tej chwili przemieszcza się przez stół taka lista bliżej nie określona dotyczy wizyty zaprzyjaźnionego Powiatu Tarnogórskiego w Tucholi i udziału również Państwa z kolegami radnymi samorządowcami ze Śląska. Pierwszy dzień dotyczy wspólnego spływu, ewentualnie spotkania. Bo spotkanie jest na pewno. Część Państwa będzie decydowała się na spływ, część nie. W miejscowości Brda jest to spotkanie zorganizowane, jako plenerowe pod namiotami. Natomiast sam spływ gorąco polecam. Przy obecnym stanie Brdy na pewno będzie emocjonujący. Następny dzień tam pod hasłem Plaskosz jest to spotkanie rekreacyjno-sportowe połączone ze strzelaniem do rzutek. Nie zawsze, na co dzień jest okazja, żeby z tego skorzystać, więc serdecznie też zapraszamy. Też gdyby ktoś z Państwa chciał w poniedziałek spotkać się z samorządowcami na niwie profesjonalnej to to spotkanie będzie od rana przebiegało tu w samym urzędzie. Wymiana doświadczeń. Pracownicy między sobą będą mieli więcej czasu, żeby porozmawiać. Jeżeli by się zawiązały czy przyjaźnie, czy tematy do rozwiązania to też okazja między radnymi do wymiany doświadczeń. Ubiegłoroczne były dosyć owocne, bo też w kilku kwestiach merytorycznych z doświadczenia kolegów ze Śląska skorzystaliśmy. Oni też niekiedy z naszego. Także kontakty są myślę do utrzymania. Nie chcą brać udziału w turnieju, ale oczekują jakiegoś turnieju

sportowego. Tutaj zdecydowaliśmy się na te zawody bardziej rekreacyjne związane ze strzelaniem w Plaskoszu.

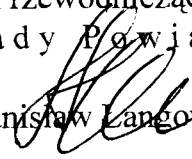
Ad. 27.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady XVII sesji Rady Powiatu Tucholskiego.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Elżbieta Damasiewicz

Przewodniczący
Rady Powiatu,

Stanisław Langowski